NR. 119 (5264) cz WARSZAWA, WTOREK 4 KWIETNIA 1933 r. Rok XX(VIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70
DYREKCJA — 720-13
ADMINISTRACJA — 313-89
DRUKARNIA — 773-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Rada Naczelna Polskiej Partji Socjalistycznej

Położenie międzynarodowe. Położenie wewnętrzne Polski

Do walki z faszyzmem

I.

RADA NACZELNA stwierdza, że zwycięstwo hitleryzmu w Niemczech zmieniło poważnie całe położenie międzynarodowe, zaostrzając je i komplikując pod każdym względem w sposób bardzo niebezpieczny Faszyzm, jako prąd światowy, jako nadzieja ostatnia załamującego się ustroju kapitalistycznego, opanował gwałtem i terorem znaczną część Europy środkowej; jego plany i hasła, jego polityka zagraniczna grożą wyraźnie niepodległości narodów, wyzwolonych przez rewolucję lat 1917 — 1918, GROŻĄ TAKŻE POLSKIEJ NIEPODLEGŁOŚCI; niebezpieczeństwo nowej wojny wzrosło niesłychanie. Marzenia o przywróceniu monarchji Hohenzollernów i Habsburgów nabierają cech projektów zupełnie realnych; szanse rozwoju społecznego od kapitalizmu do Socjalizmu bez katastrofalnych wstrząsów zostały właściwie zniszczone.

Równolegle zaś działają w dalszym ciągu wszelkie inne czynniki, powodujące lub pogłębiające chaos powszechny; działa w pierwszym rzędzie fakt podstawowy KRYZYSU KAPITALIZMU, następują takie okoliczności szczególne, jak bankructwo autorytetu Ligi Narodów, beznadziejność Konferencji Rozbrojeniowej, upadek „starego liberalizmu" przyczem grupy społeczne, które go kiedyś reprezentowały, przechodzą z niezmierną łatwością na służbę do dyktatorskich systemów rządzenia różnego rodzaju, co pociąga za sobą z koniecznością nieubłaganą żywiołową chęć odwetu ze strony ujarzmionych mas pracujących; z równą łatwością przechodzi na pozycje ideologiczne faszyzmu klerykalizm, zwłaszcza we Włoszech i w Niemczech.

Zadanie dziejowe Socjalizmu polega w chwili obecnej przedewszystkiem na przełamaniu za jakąkolwiek cenę prądu faszystowskiego; Socjalizm przeciwstawia mu swój program całkowitej przebudowy społecznej i własną ideę wolności. Zadanie to spada lwią częścią swego ciężaru na partje socjalistyczne, walczące w poszczególnych krajach; zorganizować zaś opór i przygotować atak w skali międzynarodowej może tylko MIĘDZYNARODÓWKA SOCJALISTYCZNA, sprężysta i solidarna, ogniskująca wysiłki socjalistycznego ruchu światowego; przedstawicielstwo Polskiej Partji Socjalistycznej w ciałach kierowniczych Międzynarodówki będzie w nich działało w tym właśnie kierunku.

II.

RADA NACZELNA podkreśla z naciskiem, że wypadki przyznały słuszność stanowisku, zajętemu przez Polską Partję Socjalistyczną w uchwałach ostatniego Kongresu, w uchwałach poprzedniej Rady Naczelnej, w uchwałach wreszcie wspólnej Konferencji Komisji Centralnej Związków Zawodowych oraz partji socjalistycznych Polski z maja ub. r. Gospodarka kapitalistyczna znalazła się w sprzeczności zasadniczej nietylko z dążeniami i potrzebami klasy robotniczej, ale również z interesami najbardziej życiowemi miljonowych mas włościańskich, pracowniczych i drobnomieszczańskich; wciągnięcie tych wielkich mas do walki o nowy ustrój społeczny, niedopuszczenie do tego, by zrezygnowały one z idei wolności, z pragnienia pokoju, by stały się — jak w Niemczech i we Włoszech — podstawą społeczną, choćby na krótko, faszyzmu, stanowi dzisiaj dla Socjalizmu problem, decydujący o jutrze.

RADA NACZELNA przyjmuje do wiadomości decyzję Egzekutywy Międzynarodówki Socjalistycznej, że „pakt o nieagresji" między Socjalizmem a komunizmem w obliczu niebezpieczeństwa faszystowskiego powinien być, w myśl stanowiska Międzynarodówki Socjalistycznej zawarty jedynie w drodze rokowań przez obie Międzynarodówki. Komunistyczne propozycje zawierania umów w poszczególnych krajach, zwłaszcza wobec zupełnego braku samodzielności partyj komunistycznych, są dyktowane przez nieszczerą taktykę „manewrów", wymierzonych przeciw ruchowi socjalistycznemu; prawdziwa jedność proletarjatu dokona sie pod sztandarem socjalistycznym.

III.

RADA NACZELNA stwierdza, że „sanacyjny" system rządzenia, który wciągnął Polskę do światowego prądu faszystowskiego, musiał ją doprowadzić do sytuacji, przeżywanej przez kraj obecnie. Stan daleko idącej izolacji w stosunkach międzynarodowych jest konsekwencją prób nawiązania bliższego kontaktu z państwami faszystowskiemi — prób, które musiały zbankrutować, oraz takich posunięć w polityce wewnętrznej, jak Brześć lub „pacyfikacja", które zdyskredytowały Polskę w opinji demokracyj świata. Kryzys gospodarczy został w Polsce pogłębiony i zaostrzony niepomiernie naskutek rozstrzygającego wpływu, jaki — dzięki dyktaturze — wywierają na państwową politykę gospodarczą koła kapitalistyczno - ziemiańskie, „Lewjatan", kartele, Zw. Ziemian — naskutek swoistej roli kapitału obcego, zwłaszcza na Górnym Śląsku.

Uchwalone przez BBWR. w Sejmie i Senacie ustawy antyrobotnicze i antywolnościowe, likwidacja reformy rolnej, system podatkowy, układ deficytowego budżetu, pomniejszanie pod różnemi pozorami dochodu klas pracujących, zredukowanie do minimum pomocy dla bezrobotnych, deflacyjna polityka finansowa,—wszystko to razem wzięte uderza w klasy pracujące, niszczy systematycznie wewnętrzny rynek spożycia, przeobraża Polskę w „kolonję", z której czerpią zyski kapitał rodzimy i obcy oraz szczupła garstka uprzywilejowanych dygnitarzy „sanacyjnych". Bezwartościowe w sformułowaniu „sanacyjnem" ustawy o Funduszu Pracy, o ubezpieczeniu na starość i o kartelach są demagogją, mającą zastąpić masom spełnienie istotnych ich potrzeb.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2-EJ.)

Przed 1 Maja

Rada Naczelna wzywa całą klasę pracującą miast i wsi do uroczystego obchodu Święta 1-go Maja pod sztandarami PPS.

Komitety partyjne i cała organizacja dołożą starań, by jaknajwiększe masy robotnicze i chłopskie wzięły udział w manifestacji 1-szo Majowej przeciw wszelkiej dyktaturze, przeciwko wyzyskowi, nędzy i bezrobociu, o jedność klasy robotniczej miast i wsi, o Rząd Robotniczo - Włościański, Rząd wyzwolenia mas ludowych, Rząd wielkiej przebudowy politycznej i gospodarczej.

Obchody 1-szo majowe będą zorganizowane przy udziale bratnich organizacji zawodowych i kulturalno - oświatowych, oraz w porozumieniu z partjami socjalistycznemi mniejszości narodowych.

Akcja prasowa Partji

I.

Rada Naczelna przypomina Komitetom partyjnym i członkom organizacji partyjnej obowiązek popierania, prenumerowania i kolportowania na terenie robotniczym wyłącznie prasy i wydawnictw partyjnych.

Jednocześnie Rada Naczelna przypomina, iż współpraca towarzyszy w prasie niepartyjnej jest możliwa jedynie i wyłącznie za każdorazową zgodą C. K. W.

II.

Wobec ciągłych represji konfiskacyjnych i wielkich trudności finansowych paraliżujących skuteczną akcję wydawniczą, a w pierwszym rzędzie podkopujących prasę codzienną — Rada Naczelna wzywa całą organizację partyjną do nieustannej akcji pomocy pieniężnej na rzecz prasy partyjnej, a zwłaszcza na rzecz centralnego organu Partji „Robotnika".

Rada Naczelna upoważnia C. K. W. do określenia zakresu tej akcji i wydania wszelkich zarządzeń związanych z przebiegiem akcji zbiórkowej.

„Plan rzymski"

Mussoliniego — Hitlera — Mac-Donalda

Propozycje angielskie. „Poprawki". Mussolini przeciw Polsce

STANOWISKO FRANCJI.

Wczoraj zebrała się Rada Ministrów Francji, celem obrad nad sprawą „paktu 4-ch mocarstw". W kołach politycznych twierdzą, że Rząd francuski przyjmie zasadę paktu, ale sformułuje **szereg zastrzeżeń** przedewszystkiem co do udziału **Polski** i „Małej Ententy" oraz w sprawie rewizji klauzul terytorjalnych w ramach paktu Ligi Narodów. Dlatego też należy się liczyć z długotrwałemi i trudnemi rokowaniami. **„Echo de Paris"** uważa, że propozycje angielskie zmieniają zasadniczo projekt włoski w kierunku utrudnienia rewizji granic oraz pozostawiają drzwi otwarte dla przystąpienia Polski i „Małej Ententy". **„Petit Parisien"** twierdzi natomiast, że **Mussolini nie odstąpi od swego projektu paktu wyłącznie 4-ch mocarstw.**

PROPOZYCJE ANGIELSKIE.

Sprawozdawca dyplomatyczny **„Daily Telegraph"** donosi, je wnioski angielskie w sprawie „paktu 4-ch mocarstw", przedstawione w **Paryżu** i w **Rzymie**, zmierzają do **poważnego przekształcenia projektu Mussoliniego.** Projekt angielski przewiduje, że „dyrektorjat" 4-ch mocarstw" będzie miał prawo poruszyć wszelkie zagadnienia nie wyłączając problemu rewizji granic, jednakże inne zainteresowane mocarstwa będą dopuszczone do **decydującego głosu** w sprawach ich interesujących. W razie nieuzyskania ich zgody w danej kwestji, poruszone zagadnienia **odpadną.** Sprawozdawca dziennika stwierdza, że propozycje te są nie do przyjęcia dla państw „Małej Ententy" i Polski, ponieważ sam fakt nadania 4-m mocarstwom prawa inicjatywy poruszania zagadnień rewizji „klauzul terytorjalnych" jest wysoce niebezpieczny. Zachodzi obawa, że Niemcy czułyby się uprawnione do dążenia do uzyskania **gwałtem** tego, czego nie będą mogły osiągnąć przy pomocy środków pokojowych. „W tym stanie rzeczy nie wydaje się prawdopodobnem, aby Francja chciała dla planu 4-ch mocarstw zrywać swe stosunki sprzymierzeńcze z Polską i „Małą Ententą" — kończy swe wywody **„Daily Telegraph"**

(DALSZY CIĄG DEPESZ NA STR. 3).

Przed wyborem Prezydenta Rzplitej

Marsz. Piłsudski na czele M. S. Z.?

Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej mają się odbyć mniej - więcej za miesiąc. Według wczorajszych wiadomości, jedyną realną w tej chwili kombinacją jest ponowny wybór prof. Ign. **Mościckiego.** Wszelkie inne kombinacje są podobno nieaktualne.

***

Jednocześnie krążyły wczoraj pogłoski, że p. marsz. PIŁSUDSKI zamierza objąć w czasie najbliższym stanowisko ministra spraw zagranicznych, NIE REZYGNUJĄC ze stanowiska ministra spraw wojskowych; p. BECK zostałby w takim wypadku pierwszym wiceministrem spraw zagranicznych, wiceministrem byłby albo nadal p. SZEMBEK, albo p. T. FILIPOWICZ, do niedawna ambasador Polski w Waszyngtonie.

***

Nastąpiłyby zarazem pewne zmiany na placówkach dyplomatycznych; p. **Matuszewski,** b. minister skarbu, byłby ambasadorem Polski w Rzymie (przy Rządzie włoskim, nie przy Watykanie) zamiast p. **Potockiego,** który, jak wiadomo, zrzekł się tego stanowiska.

Sytuacja w Łodzi

Podpisanie umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym

Łódź, 3.IV (telefonem).

W niedzielę wieczorem odbyło się zebranie członków Komisji strajkowej i delegatów fabrycznych, na którem uchwalono większością głosów strajku nie przerywać **do czasu podpisania umowy zbiorowej.** Gdy umowa zostanie podpisana, **strajk skończy się w tych wszystkich fabrykach, które obowiązywać będzie nowa umowa.**

Na poniedziałek, godz. 5 popoł. wyznaczono w Inspektoracie Pracy konferencję przedstawicieli obu stron, **celem podpisania umowy zbiorowej w przemyśle dużym i średnim. Oznacza to zakończenie strajku w fabrykach należących do tego przemysłu.**

Co się tyczy **drobnego przemysłu w Łodzi,** konferencja z przedstawicielami tych fabryk wyznaczona została na poniedziałek, godz. 6-tą.

W ciągu poniedziałku poszczególne firmy, należące do drobnego przemysłu,— zwracały się do inspekcji pracy, wyrażając zgodę na przyłączenie się do ogólnej umowy.

Z prowincji nadeszły wiadomości o podpisania umowy przez drobny przemysł w **Pabjanicach** i w **Tomaszowie.**

W **Tomaszowie,** gdzie, jak wiadomo, doszło do porozumienia z przedstawicielami drobnego przemysłu już w sobotę, fabryki ruszyły od poniedziałku

Rada Naczelna P. P. S.

Dokończenie ze strony 1-ej

Polityka ogólna obozu „sanacyjnego", po zniszczeniu samorządu terytorjalnego i ubezpieczeniowego, po ustawowem sfaszyzowaniu szkolnictwa, zakończyła ubiegłą sesję Sejmu i Senatu ustawą o pełnomocnictwach stwarzającą już formalnie nawet stan dyktatury władzy wykonawczej, która uzyskała uprawnienia wręcz nieograniczone; polityka administracyjna i policyjna . . . .

. . . .

. . . .

Nastroje faszystowskie wzrastają ponadto w Polsce inną jeszcze drogą, — w postaci bojowego antysemityzmu obozu narodowo - demokratycznego, w postaci nacjonalistycznego stosunku do mniejszości narodowych, zarówno BBWR., jak i Stronnictwa Narodowego; Rada Naczelna, piętnując tę reakcyjną i faszystowską rolę obozu t. zw. narodowego wzywa polskie masy pracujące do energicznej walki z antysemityzmem i nacjonalizmem, grającemi rolę dywersji dla odciągnięcia świata pracy od rzeczywistych jego zadań.

Rada Naczelna, podnosząc fakt niewątpliwy, że skutki dyktatorskich systemów rządzenia, wynikłych z prądu faszystowskiego, są zawsze jednakowe, niezależnie od form, jakie dany system przybiera w danym kraju, stwierdza:

1. że Partja prowadzić będzie nadal bezwzględną walkę z dyktaturą „sanacyjną";

2. że Partja prowadzić będzie nadal walkę o RZĄD ROBOTNICZO-WŁOŚCIAŃSKI, o Rząd pracy i chleba, wolności i pokoju, oparty o zaufanie mas pracujących miast i wsi, służący historycznemu dziełu zasadniczego przekształcenia ustroju społecznego i politycznego, w naszym kraju; Partja prowadzi tę walkę budząc i organizując wyzwoleńczy ruch masowy klas pracujących i wyzyskiwanych.

Rada Naczelna, stwierdzając fakt ożywienia ruchu masowego w Polsce i rosnącą chęć walki, wskazuje organizacjom partyjnym następujące zadania, jako najpilniejsze:

a) łączenie każdego przejawu ruchu masowego z dążeniami i hasłami zasadniczemi Partji: jaknajwiększe uaktywnienie mas;

b) obrona klasy robotniczej przed redukcjami, obrona umów zbiorowych i poziomu płac;

c) organizowanie, skupianie i prowadzenie akcyj bezrobotnych pod chorągwiami socjalistycznemi w myśl dyrektyw Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S.;

d) walka o trzydziestosześcio-godzinny tydzień pracy bez obniżki płac;

e) systematyczna obrona wszelkich potrzeb wynędzniałej wsi.

IV.

RADA NACZELNA przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Centralnego Komitetu Wykonawczego, w szczególności sprawozdanie o staraniach C.K.W. w kierunku ustalenia współpracy P. P. S. i partyj socjalistycznych mniejszości narodowych w Polsce; Rada Naczelna przywiązuje do takiej stałej współpracy dużą wagę i wypowiada się za podejmowaniem jej przez organizacje partyjne pod kierunkiem C. K. W. na każdym odcinku, na którym okaże się ona możliwa.

Rada Naczelna stwierdza, że ZPPS. uczynił w ciągu ubiegłej sesji Sejmu i Senatu wszystko, by wyzyskać trybuny sejmową i senacką dla propagandy stanowiska Partji oraz przeciwko obozowi „sanacyjnemu" i jego rządom.

Rada Naczelna uznaje karność organizacyjną, wzmocnienie siły i spoistości organizacyjnej całego ruchu, ścisłe wykonywanie uchwał kierowniczych ciał Partji za pierwszy w dzisiejszych warunkach obowiązek towarzyszek i towarzyszy partyjnych, wzywa ich i wzywa cały polski Świat Pracy do wytężonej działalności, do niezmordowanej walki w imię wielkich ideałów SOCJALIZMU i WOLNOŚCI.

Program rolny Partji

Rada Naczelna po zorjentowaniu się w materjałach programu rolnego, przygotowanych przez Komisję Centralnego Wydziału Wiejskiego — wzywa C. K. W. do przygotowania i przedstawienia XXIII Kongresowi Partji ostatecznego tekstu programu rolnego PPS.

Rada Naczelna upoważnia C. K. W. do poinstruowania działaczy organizacji wiejskiej w sprawie propagandy programu rolnego PPS. oraz w sprawie stosunku PPS. do potrzeb wsi.

XXIII Kongres Partji

Rada Naczelna PPS. uchwala zwołać XXIII Kongres Partji w Warszawie w dniach 2 i 3 listopada 1933 r.

Rada Naczelna upoważnia C. K. W. do przygotowania tymczasowego porządku dziennego Kongresu i projektów odnośnych rezolucji i wniosków.

Przebieg obrad

Posiedzenia Rady Naczelnej rozpoczęły się, jak donosiliśmy, w sobotę o godz. 11 m. 15. Przewodniczący w zastępstwie tow. I. **Daszyńskiego** tow. W. **Topinek** podniósł, zagajając obrady, główne momenty dzisiejszego położenia politycznego:

> **„przeżywamy okres bardzo trudny; rośnie niebezpieczeństwo faszyzmu, rośnie niebezpieczeństwo wojny; ale u nas w Polsce możemy stwierdzić zarazem wzrost energji, świadomości i woli walki mas; z dumą patrzymy na solidarny i karny strajk górników; pozdrawiamy walczących dzisiaj ze wspaniałą ofiarnością i solidarnością włókniarzy;**
>
> **na zachód od Polski zwyciężył chwilowo faszyzm; przesyłamy braterskie słowa otuchy socjalistycznym robotnikom niemieckim; śledzimy z zapartym oddechem walkę socjalistów austrjackich. Walka będzie trwała dalej. Skupieni dokoła Międzynarodówki Socjalistycznej poprowadzimy ją — tę walkę — przeciw faszyzmowi aż wybije godzina zwycięstwa".**

Sprawozdania z działalności Centralnego Komitetu Wykonawczego i z sytuacji międzynarodowej Socjalizmu składali tow. tow.: K. **Pużak** i M. **Niedziałkowski.** Dyskusja trwała przez całą sobotę i część niedzieli; zabierali w niej głos tow. tow. Z. **Zaremba, J. Stańczyk, A. Hausner, N. Barlicki, A. Pragier,** A. **Ciołkosz,** K. **Czapiński, Turtoń,** J. **Dzięgielewski,** J. **Grzecznarowski, Wąsik,** T. **Arciszewski,** D. **Kłuszyńska,** J. **Kwapiński,** Br. **Ziemięcki,** L. **Woliniewska,** D. **Gross,** T. **Reger,** Wł. **Gumplowicz** i inni. Komisja wnioskowa Rady uzupełniła w kilku punktach projekt rezolucji, zgłoszony przez C. K. W. Tow. **Niedziałkowski** odczytał i uzasadnił tekst definitywny; dwie poprawki zostały, jak pisaliśmy wczoraj, odrzucone znaczną większością głosów. Przed głosowaniem tow. K. **Pużak,** sekretarz generalny Partji, zreasumował w końcowem przemówieniu wyniki dyskusji. Rezolucję Rada Naczelna przyjęła **jednomyślnie** przy trzech wstrzymujących się.

***

Z kolei Rada Naczelna ustaliła — po referacie tow. K. **Pużaka** wskazówki dla tegorocznego obchodu 1 maja, powzięła — po referacie tow. P. **Kwapińskiego** — uchwałę w sprawie prac nad programem rolnym Partji, ustaliła — wreszcie — termin i miejsce XXIII Kongresu, uchwaliła wnioski w sprawach prasowych.

Przewodniczący na posiedzeniu niedzielnym tow. Br. **Ziemięcki** zamknął obrady przed godz. 3 popoł.

***

Teksty uchwał podajemy powyżej. Na tem miejscu podkreślimy, że Rada Naczelna nakreśliła Partji wyraźną linję postępowania; trzy punkty trzeba uwypuklić specjalnie:

1) Rada Naczelna podniosła przedewszystkiem całe niebezpieczeństwo *faszyzmu międzynarodowego* i ze stanowiska socjalistycznego i ze stanowiska gróźb dla polskiej niepodległości; Rada Naczelna stwierdziła słusznie, że główny ciężar walki spada z natury rzeczy na poszczególne partje socjalistyczne w poszczególnych krajach, — nie wolno wszakże nie doceniać wagi *akcji międzynarodowej*, którą podejmie Międzynarodówka Socjalistyczna;

2) Rada Naczelna dała dokładną ocenę układu sił społecznych w obecnym okresie dziejowym; *załamanie się gospodarki kapitalistycznej* nastąpiło w sytuacji odmiennej, niż ta, jaką sobie wyobrażano powszechnie w końcowej dobie XIX i na początku XX stulecia; stoi na porządku dziennym wielki problem *miljonowych „klas pośrednich"* (włościaństwo, drobnomieszczaństwo, zdeklasowane rzesze inteligencji pracowniczej, młodzieży, półinteligencji i t. d.); masy te „falują" pomiędzy Socjalizmem a faszyzmem; dochodzą do nich znowuż miljony *bezrobotnych* — ludzi zrozpaczonych i wynędzniałych ponad wszelką miarę; Socjalizm ma tu przed sobą dwa zadania, *decydujące*, jak powiada uchwała, *o jutrze:* a) zadanie *pierwsze* — wciągnięcie największej możliwie części tych mas do walki o *całkowitą przebudowę społeczną*, o *ustrój socjalistyczny;* stąd wynika potrzeba coraz to intensywniejszego rozszerzania propagandy i organizacji socjalistycznej na „klasy pośrednie" i na elementy zdeklasowane, stąd wynika w pierwszym rzędzie konieczność *skupienia bezrobotnych* pod sztandarem socjalistycznym; b) zadanie *drugie — to niedopuszczenie* do tego, by te znaczne odłamy „klas pośrednich", które tak prędko nie przyjmą socjalistycznego poglądu na świat, nie stały się „podstawą społeczną faszyzmu", nie zrezygnowały z przywiązania do demokracji i wolności; stąd wynika — między innemi — potrzeba — u nas, w Polsce — stałej współpracy *ruchu socjalistycznego z ruchem ludowym* na froncie obrony *wolności politycznej;*

3) Rada Naczelna doceniła najzupełniej wagę *„jednolitego frontu" socjalistycznego* w *Polsce;* w sprawie „paktu o nieagresji" z *komunistami* Rada Naczelna przyjęła do wiadomości uchwałę Egzekutywy Międzynarodówki Socjalistycznej, ogłoszoną przez nas w sobotnim numerze *„Robotnika"*, podkreślając ze swojej strony *nieszczerość* taktyki komunistycznej i przeświadczenie, że *prawdziwa* jedność proletarjatu będzie zrealizowana tylko pod znakiem Socjalizmu.

***

I przebieg bardzo ciekawej i poważnej dyskusji, i samo głosowanie wskazują wyraźnie, że Partja, zdając sobie sprawę z całej powagi sytuacji, wierzy we własne siły i rozumie ogrom zadań, którym musi sprostać. Zadanie *likwidacji „sanacyjnego" systemu rządzenia* staje się *tembardziej* zadaniem naczelnem wysiłków polskiego ruchu socjalistycznego. Obok niego wyrasta problem narodowo-demokratycznej odmiany *prądów faszystowskich w Polsce,* — na pierwszy plan występuje coraz to wydatniej hasło *Rządu Robotniczo - Włościańskiego* w naszem rozumieniu.

Stawki
daniny majątkowej

Wprowadzona wzamian za umorzenie podatku majątkowego **nadzwyczajna danina majątkowa** o kontyngencie rocznym w wysokości 24 miljonów złotych, będzie pobierana w ciągu 5-letniego okresu, t. j. od 1933 r. do 1937 r. włącznie. Kontyngent ogólny roczny 24 miljonów złotych został rozbity na kontyngenty grupowe.

W pierwszej grupie kontyngentowej mieszczą się płatnicy państwowego **podatku gruntowego,** którzy będą obowiązani uiszczać rocznie po 10 miljonów złotych. W tej grupie nie podlegają daninie gospodarstwa rolne o obszarze do 7 ha.

Grupę drugą kontyngentową stanowią płatnicy **podatku przemysłowego,** dla której kontyngent roczny wynosi 10,5 miljonów złotych.

Grupę trzecią kontyngentową daniny majątkowej stanowią płatnicy państwowego **podatku od nieruchomości,** oraz niektórych budynków miejskich. Kontyngent dla tej grupy wynosi 3,5 miljona złotych rocznie, a daninie majątkowej nie podlegają nieruchomości oraz budynki, których roczny przychód względnie wartość czynszowa nie przekracza 1,000 złotych rocznie. (Press).

JAN N. MILLER.

Ludzie Bigdy i ludzie drygu*)

I.

Cóż to za „ludzie drygu"? — zapyta stropiony czytelnik.

Ludźmi drygu nazywa czołowy bohater powieści **Kadena-Bandrowskiego** — Tadeusz Mieniewski — tych co się bili, co są biedni obecnie i wcale się nie liczą — „ludzie drygu, drygu i awantury i krwi".

Zadaniem dziejowem Polski w dobie przełomu, skreślonym przez autora w „Mateuszu Bigdzie", jest, by ci co się bili, bili tych, którzy się nie bili, czyli innemi słowy — wzięli „za pysk" (Tom III — str. 197 — 8).

Oto jest właściwa „idea pozytwna" tej wielkiej trzytomowej powieści, malującej nam życie polityczne Polski przedmajowej.

Nie wchodząc narazie w ocenę tej zdobyczy „historjozoficznej" autora (według pikantnej terminologji Emila **Breitera** z jego recenzji o **Kadenie),** podkreślamy, że książka, jak należało oczekiwać, wywołała wrzawę stosowną i godziwą.

Przedewszystkiem ozwał się tedy sztab przysięgłych i wtajemniczonych „kadenstów", kompanów serdecznych, „ludzi drygu" — Kadena.

Emil **Breiter** tedy w **„Wiadomościach Literackich"** z właściwym sobie mecenasowskiem krasomówstwem, kwalifikowanem według godzin czy ilości zajętych kolumn, aż zatchnął się w wyliczaniu niezwykłych zasług **Kadena,** który w tej powieści jest i historjozofem i socjologiem i historykiem, no i — nawet pisarzem - artystą.

W kilku kolejnych numerach **„Gazety Polskiej"** — Paweł **Hulka - Laskowski** rozcieńczał swoją i tak już zasadniczo wodnistą analizę powieści, by zadość uczynić zasadzie, że „o wielkich rzeczach trzeba pisać dużo".

W Radjo warszawskiem, którego dział literacki stoi na poziomie humoru dowcipkującego paralityka stosowną porcją niestosownych zachwytów na temat „Bigdy" wybuchnął Leon **Pomirowski.**

W **„Kurjerze Porannym"** w myśl trafnej intuicji redakcji, że rozprawa o „Bigdzie" starczy za artykuł polityczny — na miejscu naczelnem umieszczono pojemny panegiryk pióra eksradykała i ekswolnomyśliciela, ultrafaszystowskiego „wroga Mussoliniego" — Wincentego **Rzymowskiego,** który z „państwowotwórczym" patosem napomyka o krzyżu i chrystusowem posłannictwie autora (Golgota — pies wobec męczeństwa **Kadena),** który dla „cierpiącego społeczeństwa szuka drogi zbawienia", ważąc się na „dzieło ważkie i olbrzymie", „stając twarzą do swej epoki"...

Po tylu ważkich wypowiedziach tak solidnych przedstawicieli „opinji literackiej w zbawianej gwałtem przez „ludzi drygu" Polsce, ludzi przytem, z którymi (może się mylę tylko w stosunku do p. **Laskowskiego)** autor „Mateusza Bigdy" jest na „ty" (a więc go chyba znają i mogą należycie ocenić...), w pewnem zakłopotaniu ułomny i daleko stojący od ołtarza krytyk chwyta za pióro, by dać ujście nasuwającym się refleksjom na temat kadenowskiego „sądu nad epoką"...

Bo jak to będzie wyglądać, jeśli nie uda nam się przywtórzyć przytoczonym opinjom poważnych i odpowiedzialnych (jak słyszałem) pisarzy? Co świat o nas pomyśli i ludzie powiedzą?

W błogiej nadziei jednak, że o personalja nasze nikt się nie zatroszczy, spróbujmy podjąć wątek tych dociekań.

II.

Powieść **Kadena-Bandrowskiego** jest **paszkwilem politycznym** na ruch ludowy i socjalistyczny w Polsce odrodzonej. Należy to powiedzieć jasno, dobitnie i bez niedomówień.

Jest to niby rodzaj faktomontażu rzeczywistości życia politycznego Polski w epoce paktu lanckorońskiego i współdziałania endecji z piastowcami (o plagjatowym sposobie podejścia do rzeczywistości **Kadena** pisał w swoim czasie Karol **Irzykowski** na tle „Czarnych Skrzydeł" w artykule „J. K. B. — demon").

To **„odpisywanie rzeczywistości"** pod wpływem **Kadena** rozpowszechniło się na tyle w naszej powieści, że należałoby poddać rewizji pojęcie **plagjatu** i znaleźć racje, usprawiedliwiające **jego** istnienie. Nie poruszając narazie tej sprawy, która jest wcale sobie ciekawem zagadnieniem estetycznem, stwierdźmy, że jednak nałogowe czerpanie garściami powiązanych ze sobą zdarzeń, gotowych układów cząstek rzeczywistości świadczy niezbyt chlubnie o wyobraźni twórczej autora.

Kaden od „Generała Barcza" przez „Czarne Skrzydła" do „Mateusza Bigdy" przestrzega stale tej metody tworzenia, apelując w ten sposób do plotkarskich zainteresowań czytelnika, który nie bez posmaku skandalicznej sensacji potrafi się dopatrzeć w bohaterach **Kadena** znanych sobie skądinąd i gdzieniegdzie osób.

Plejada kobiet, satelitujących sławie pisarskiej Kadena, żeruje na plotkach i obserwacjach codziennych, podwórzowych, towarzyskich, rodzinnych, sąsiedzkich — Kaden się zajął grubemi rybami aktualnej rzeczywistości polskiej w niemylnem przeświadczeniu, że rąbek zainteresowań, osnutych wokół tych osób, przyda waloru sensacyjnego jego powieściom.

Nazywając jednak powieść **Kadena** paszkwilem politycznym, stwierdzamy pośrednio wyjście autora poza faktomontaż historycznej rzeczywistości, a więc — pierwiastki twórcze...

Nie zaprzeczamy również, że **Kaden** istotnie, jak chce W. **Rzymowski,** próbował stanąć twarzą do swej epoki, nie jego to jednak ani jego, ani krytyka winą czy zasługą, że cytowana powyżej „epoka" wolała się odwrócić do nich z miejsca—tyłem. Nie dziwimy się wobec tego, że obraz tej epoki w ujęciu **Kadena** wypadł cokolwiek jednostronnie — i głównie od strony funkcji fizjologicznych...

Gdyby **Kaden** „Mateusza Bigdę" napisał przed przewrotem majowym na tle żywych i niewątpliwie bolesnych obserwacyj naszego życia politycznego, niepodobnaby mu było odmówić prawa do paszkwilanckiej nawet karykatury, jak niepodobna nie uznać i nie uszanować jego bezwzględnej i twardej postawy wobec tej rzeczywistości w świetnej powieści o „Generale Barczu".

Gdy jednak się uwzględni stosunki obecne, doświadczenia dziejowe kilku lat ostatnich, sprawa zaczyna się wikłać i różniczkować. Sąd, jaki sprawuje **Kaden** nad epoką paktu lanckorońskiego, nie jest, niestety, żadnem odkryciem historjozofa i socjologa, jak chcą jego przyjaciele krytyczni, lecz komunałem całej naszej prasy brukowej, walczącej z „partyjnictwem" w imię „sanacji moralnej" społeczeństwa. **Kaden** ani na włos nie wyszedł poza ten komunał, ani na milimetr nie pogłębił zagadnienia.

Obraz tej epoki w ujęciu pisarza to — forsa i dziwki — i handel polityczny leaderów stronnictw, dorywających się do żłobu na grzbietach „ludzi drygu", którym z suto zastawionego stołu Rzeczypospolitej spadają tylko już ochłapy, t. zn. grosze inwalidzkiej renty i dziwki, wymiętoszone i zużyte już przez „ludzi Bigdy"...

Na tem, zdaniem **Kadena,** polegał tragizm życia polskiego w epoce przedmajowej. Pasorzytowanie Bigdy, Deptuły, Kosa, Ciaracha na rachunek zasług Tadeusza, Chybacza, Tylka, Kubery.

Tragizm niedocenionych zasług i walka o uprzywilejowne miejsce u żłobu.

Stwierdzićby należało, że jak na „socjologiczną" i „historjozoficzną" analizę ówczesnego życia polskiego — to trochę za mało.

---

*) **Juljusz Kaden - Bandrowski.** „Mateusz Bigda". Tom I. Grunt. Tom II. Masło. Tom III. Śpiżarnia. Towarzystwo Wydawnicze „Rój". Warszawa 1933.

„Schutzbund" rozwiązany, ale duch jego żyje

Pod wpływem zwycięstwa **Hitlera**, jak już pisaliśmy, podniosła głowę reakcja austrjacka pod wodzą „małego" Dollfussa. Odsunięto na bok parlament; odgrzebano dekrety wojenne z r. 1917 i na ich podstawie zabroniono zgromadzeń pod gołem niebem, ograniczono prawo koalicji i wolności prasy aż do wprowadzenia cenzury prewencyjnej łącznie. Poczem nastąpił cały szereg dekretów, bijących w życie gospodarcze kraju i prawa klasy robotniczej. A więc: bez wiedzy i zgody parlamentu uczyniono prezent bankom celem „sanowania" ich kosztem 140 miljonów szyllingów. Dekretem zniesiono prawo koalicji i umowę zbiorową pracowników bankowych; projektuje się zamach na płace i pensje emerytalne kolejarzy.

Wreszcie pod naciskiem **„Heimwehry"**, faszystów austrjackich, rozwiązano **„Schutzbund"** republikański, organizację, powstałą w r. 1923 w celu obrony republiki austrjackiej przed zamachami właśnie owego faszyzmu. Zanim rozwiązano **„Schutzbund"** w całej Austrji, nastąpiło rozwiązanie odziałów w Tyrolu. Partja socjalistyczna przekształciła wtedy „Schutzbund" na oddział milicji partyjnej, z której zresztą powstał sam „Schutzbund". Już wówczas było rzeczą jasną, że dni „Schutzbundu" są policzone i Partja, przewidując to, zgóry przedsięwzięła środki, by rozwiązanie „Schutzbundu" nie odbiło się ujemnie na całości ruchu. W tym celu przepisano majątek „Schutzbundu" na rzecz Partji, członków organizacji bojowej wcielono znowu w kadry milicji. Faktycznie więc mało co zmieniło się: ci sami ludzie, co tworzyli „Schutzbund", wchodzą obecnie w skład milicji, która nie ma tylko mundurów i oznak zewnętrznych „Schutzbundu". Zachodzi jednak pytanie, czy rozwiązany „Schutzbund" zachowa swą siłę obronną i zbrojną, czy zdoła w swej nowej „cywilnej" formie przeciwstawić się skutecznie bojówce „Heimwehry". Miejmy nadzieję, że tak. Z wynurzeń „Arbeiter Zeitung", wychodzącej pod cenzurą prewencyjną, a więc siłą rzeczy skrępowanej w swych wynurzeniach, wynikałoby, że zmiana formy nie wpłynęła na zmianę treści.

Mimo to rozwiązanie „Schutzbundu", aczkolwiek spodziewane od szeregu dni, wywołało wśród robotników całej Austrji ogromne wzburzenie. Na pierwszą wiadomość o rozwiązaniu Partja wydała ulotkę, której większą część skonfiskowano. Pozostawiono ustęp następujący:

> **„Robotnicy! Towarzysze!**
> **Rząd rozwiązał „Schutzbund". Rząd może zakazać nazwy i munduru — ale nie solidarności i dyscypliny ludzi, tworzących „Schutzbund". Bojownicy zostają! Reakcja chce uderzyć w klasę robotniczą. Może ona rozwiązać organizacje — ale nie ducha, ożywiającego te organizacje. Duch walki żyje!"**

To była pierwsze, bezpośrednia odpowiedź władz partyjnych. Drugą odpowiedzią było rozwiązanie ‚Heimwehry" wiedeńskiej przez burmistrza tow. **Seitza.** Aczkolwiek rząd krok ten uchylił, mimo to zrobił on duże wrażenie na ludności, wykazał bowiem niezbicie, że rząd stosuje dwojaką miarę do obywateli, że osłania bojówki faszystowskiej „Heimwehry", a gnębi organizację obronną klasy robotniczej.

Ale po tych dwóch odpowiedziach władz partyjnych przyszła samorzutna odpowiedź **mas robotniczych.** W Wiedniu, na wieść o rozwiązaniu „Schutzbundu", powstał olbrzymi ruch. Robotnicy wprost z fabryk gromadzili się na dzielnicach, w lokalach partyjnych, na ulicy i żywiołowo demonstrowali przeciw rozwiązaniu „Schutzbundu". Cały Wiedeń robotniczy stanął na nogi i pokazał, co myśli o zarządzeniu rządu. W związku z tą demonstracją „Arbeiter Zeitung" pisze: „„Schutzbund" rozwiązany? Cała klasa robotnicza stała się wczoraj „Schutzbundem" (po niemiecku związkiem obrony) wolności w Austrji".

Warto zaznaczyć, że od czasu ostatnich reakcyjnych posunięć rządu Dollfussa robotnicy austrjaccy zastosowali swą nową taktykę demonstracji, którą możnaby nazwać taktyką „rozproszkowania" uwagi nieprzyjaciela. Robotnicy gromadzą się mniejszemi grupami w różnych, bardzo licznych punktach miasta i nie pozwalają policji skupiać się na jednem miejscu. Demonstracje te możnaby określić także jako demonstracje „lotnych oddziałów".

Rozwiązanie „Schutzbundu" było spełnieniem jednego z żądań „Heimwehry". Inne żądania brzmią: usunięcie burmistrza socjalistycznego w Wiedniu i mianowanie komisarza, oraz wcielenie bojówek „Heimwehry" do formacji państwowych. Z żądań tych rząd przyjął narazie tylko żądanie co do rozwiązania „Schutzbundu". Czy za tym pierwszym krokiem pójdą dalsze—czas pokaże.

Mimo wszystkie ciosy, spadające na austrjacki ruch robotniczy, ma się wrażenie, że socjaliści austrjaccy **nie poddadzą się.** Austrja jest zbyt mała i słaba, by rząd zaryzykował zamach stanu. Z drugiej strony socjaliści, w obliczu czyhającego zewsząd faszyzmu i możliwości interwencji z jego strony, siłą rzeczy posuwają swą ostrożność i cierpliwość do granic ostatecznych. Ale sądząc z nastroju mas i ich wspaniałej postawy bojowej, opierając się dalej na zapewnieniach przywódców socjalistycznych (m. in. tow. **Rennera**), że robotnicy austrjaccy **będą się bronili**, biorąc wreszcie pod uwagę, że klasa robotnicza Austrji nie jest rozbita i że komuniści żadnego nie mają wpływu — wolno się spodziewać, że klęska, jaka dotknęła niemiecką klasę robotniczą, ominie Austrję.

Życzymy towarzyszom austrjackim w ich ciężkiej i ofiarnej walce powodzenia i zwycięstwa.

Demonstracje socjalistyczne w Austrji

W niedzielę w kilku miejscowościach na prowincji doszło do starć.

W KNITTELFELD w STYRJI demonstrowali socjalni-demokraci przeciwko rozwiązaniu „Schutzbundu", w następstwie czego wynikło ostre starcie przed lokalem hitlerowskim. Interwenjowały oddziały wojskowe.

Kilka osób zostało ranionych.

W Liebenau w Styrji doszło do strzelaniny między hitlerowcami a socjalistami.

Pięć osób zostało ciężko ranionych, dziesięć osób aresztowano.

Znak czasu

Już parokrotnie notowaliśmy wypadki charakterystycznych zabaw dzieci szkolnych w... wieszanie „na próbę", co ma niewątpliwie odtwarzać w formie „niedoskonałej" egzekuje wykonywane „naprawdę"! W tych dniach, jak podaje prasa łódzka, grupa dziewcząt (!) ze starszych oddziałów szkoły powszechnej w miejscowości Chojny schwytała podczas pauzy „na lasso" siedmioletniego ucznia tejże szkoły i — postanowiła go „powiesić". Pod działaniem zaciskającej się na szyji — pętli, chłopiec zaczął tracić już przytomność i miła zabawa zakończyłaby się dlań z pewnością katastrofą, gdyby nie szczęśliwy przypadek, że hak, na którym zawisł „delikwent", nie wytrzymał ciężaru i wypadł z muru. Tym sposobem „egzekucji" nie można było doprowadzić do końca.

Szczególne są, doprawdy, te szubieniczne zainteresowania naszej młodzieży szkolnej, wychowanej przecież i urabianej tak niesłychanie „państwowo"... Jedną z najulubieńszych „rozrywek" niedorostków stają się — zabawa w... wieszanie na próbę, czasem kolegów, czasem — samego siebie.

Tkwi w tem niewątpliwie objaw znamiennej dla przeżywanych czasów psychozy. Trucizna, sączona wytrwale a bezkarnie przez rozmaitego kalibru „Tajne Detektywy", wywiera wpływ zrozumiały. Brukowa prasa codzienna, zasłyszane rozmowy starszych i t. p. — też robią swoje. W rezultacie — odnosi się wrażenie, że to nie ministerjum oświecenia publicznego, lecz — ministerjum sprawiedliwości „czuwa" nad wychowaniem młodzieży i wogóle ton szkolnictwu nadaje.

Ł.

Przegląd prasy

KULT METALOWYCH GUZIKÓW.

Po militarystycznych państwach zaborczych demokratyczna Rzeczpospolita Polska odziedziczyła wśród innego inwentarza sukcesyjnego t. zw. kult munduru, polegający na tem, że człowiek przyodziany w mundur, winien mieć inne, wyższe pojęcia o honorze, aniżeli człowiek w marynarce, żakiecie lub smokingu.

Chodzi tu oczywiście nie o sam mundur, bo mundury noszą także funkcjonarjusze kolejowi, urzędnicy pocztowi, pracownicy magistratów, elektrowni i gazowni, a także woźni bankowi, lecz specjalnie o mundur wojskowy i według tego odziedziczonego po militarystycznych państwach przesądu honor podporucznika, który dopiero co wygramolił się z Podchorążówki, więcej waży od honoru stu wybitnych czy zasłużonych obywateli lub luminarzy władzy w tużurkach.

Na tle tego „swoistego pojęcia o „honorze" co pewien czasu wynika tragedja z ofiarami ludzkiemi, po której w prasie burżuazyjnej odzywają się nieśmiałe głosy protestu poto, aby nazajutrz o zagadnieniu tem zapomnieć aż do najbliższej strzelaniny, aż do najbliższej tragedji.

W związku z tragedją, która przed kilkoma dniami rozegrała się w jednej z restauracyj warszawskich **„ABC"** powraca do zagadnienia „honoru munduru" i słusznie wywodzi:

> „Albo *Jankowski* był trzeźwy — w takim razie p. *Stawiński*, znieważywszy go, nie miał prawa odmówić mu satysfakcji. Albo *Jankowski* był pijany, — w takim razie p. *Stawiński* nie powinien był wymierzać sobie na nim satysfakcji, policzkując naprzód, a potem zabijając człowieka niepoczytalnego i bezbronnego. Wreszcie — trzecia możliwość: *Jankowski* zachował się tak prowokacyjnie i nieustępliwie, że major nie miał innego wyjścia.."

„ABC." widzi dwa wyjścia z sytuacji:

> „Albo odpowiedzialność oficera za ogłędność i taktowność zachowania się będzie w każdym poszczególnym przypadku proporcjonalna do tak wyjątkowego i potężnego przywileju, jaki posiada w stosunku do swoich cywilnych współobywateli.
>
> Albo do restauracyj, dancingów i t. p. lokali, gdzie tak łatwo wpaść w stan zmniejszonej odpowiedzialności albo mieć do czynienia z ludźmi o zmniejszonej odpowiedzialności, oficerom nie będzie wolno przychodzić w mundurach, co znaczy, że byliby tam niejako incognito, na prawach równych z innymi.

Przedewszystkiem należałoby „równe prawa" przyznać wszystkim częściom męskiej garderoby bez względu na krój a nie będzie więcej tragedji, jak ta, która rozegrała się w podziemiach Winiarni na ul. Jasnej.

SAMOOSZUKIWANIE SIĘ.

Sympatja p. **Cata** dla faszyzmu włoskiego jest tak wielka, że pomimo wcale niedwuznacznego stanowiska, jakie **Mussolini** zajął w zaprojektowanym przezeń pakcie w stosunku do Polski, p. **Cat** pisze w **„Słowie"**:

> „Narazie polityki *Mussoliniego* nie można określać jeszcze ani jako pro-niemieckiej, ani anty-polskiej, ani nawet anty-francuskiej na dalszy dystans. *Mussolini* zajął pozycję umożliwiającą mu różne drogi wyjścia. Przypomina raczej ten moment w niedawnej polityce Włoch, kiedy *Salandra* przed wypowiedzeniem wojny Austrji targował się jeszcze i z Bülowem i z Barrerem, a wielu redaktorów włoskich oskarżonych było, że biorą pieniądze niemieckie, austrjackie, francuskie i angielskie".

Pan **Cat** jest jednak niedelikatny; bo jakże można Włochom przypominać jedną z nienajpiękniejszych kart w dziejach Włoch, kiedy nie tylko nie dotrzymali wierności swoim sojusznikom, lecz połączyli się z wrogami przeciw państwom centralnym.

Dlatego trudno dzisiaj powiedzieć, co lepiej, czy mieć Włochy jako sojusznika, czy jako przeciwnika.

x. y. z.

Szastanie pieniędzmi państwowemi

Wczorajszy dzień w procesie inż. Ruszczewskiego. Rozpaczliwa naiwność t. zw. Federacji Pracy według zeznań posła B.B.W.R. Gawlika

Wczoraj pierwszy zeznawał pos. **Gawlik** z B. B. W. R., który współpracował z oskarżonym w „Generalnej Federacji Pracy"; świadek wyraża się bardzo przychylnie o p. **Ruszczewskim,** jako prezesie tej „organizacji". **Ruszczewski** ofiarował na rzecz „Federacji" 30.000 zł. Nikogo to wtedy nie zdziwiło, albowiem uważano **Ruszczewskiego** za człowieka bardzo zamożnego. Sądzono tak dlatego, że... był on zawsze bardzo wykwintnie ubrany. Świadek uważał **Ruszczewskiego** za człowieka naiwnego, który był wyzyskiwany przez „ciemne indywidua". **Ruszczewski** projektował budowę wielkiego gmachu dla „Federacji"; gmach miał zawierać kino, sale rozrywkowe i hotel, ale nikt nie zastanawiał się, skąd **Ruszczewski** zamierza wziąć na tę budowę pieniądze.

Św. adw. **Chabielski** radca prawny Związku przemysłowców budowlanych, był badany w związku z zeznaniami płk. **Wielińskiego.** Zeznania te dotyczyły „współdziałania" **Ruszczewskiego,** jako ongiś urzędnika M. S. Wojskowych ze Związkiem przemysłowców budowlanych dla egzekwowania od wojskowości sum, do których pretensje rościły sobie przedsiębiorstwa poszczególne.

Adw. **Chabielski** pamiętał tylko fakt, że inż. **Ruszczewski** brał udział w komisji powołanej dla rozrachunków między Związkiem a M. S. Wojsk. Świadek zaznaczył, że zdaniem płk. **Wielińskiego Ruszczewski** nie miał prawa brać udziału w tej komisji. Posiedzenia komisji odbywały się u świadka. Świadek jest kuzynem Stanisława **Piłsudskiego.** Świadek zaznacza, że Związek, o którym mowa, składał memorjał z protestem przeciwko oddawaniu zamówień Min. Poczt i Telegrafów firmom „Budownictwo i Przemysł" oraz „Machajski i Mikulski". Powodem tego protestu było to, że przetargi były przeprowadzone nie przepisowo. To samo zeznał prezes Związku przedsiębiorców budowlanych, p. **Martens.** Świadek ten dodał, że firmy „Machajski i Mikulski", oraz „Budownictwo i Przemysł" były nieznane Związkowi.

Zeznania płk. **Berezowskiego** odbyły się przy drzwiach zamkniętych.

I. K.

Socjalna Demokracja Niemiec i Międzynarodówka Socjalistyczna

Depesza O. *Welsa* do sekretarjatu Międzynarodówki Socjalistycznej o jego wystąpieniu z Biura Egzekutywy z powodu uchwał Egzekutywy, podanych w tekście dosłownym w sobotnim *„Robotniku"*, wywołała z natury rzeczy duże wrażenie. Wczoraj sekretarjat Międzynarodówki nadesłał nam szereg danych w tej sprawie.

Depesza O. **Welsa** została zaakceptowana przez Zarząd S. D. Niemiec na posiedzeniu z dn. 31 marca. Zarząd uznaje krok O. **Welsa** za „uzasadniony", zastrzega się, że zajmie stanowsko wobec **treści** zagadnienia z chwilą, gdy będzie miał **swobodę wypowiedzenia się.** Zastrzeżenie to mówi samo za siebie...

Krok O. **Welsa** nie oznacza—wbrew interpretacji prasy mieszczańskiej i różnych agencyj telegraficznych— **wystąpienia** S. D. Niemiec z Międzynarodówki; o ewentualnym wystąpieniu może zadecydować tylko **Kongres partyjny.**

Narazie mamy **pod względem formalnym** sytuację taką, że S. D. Niemiec nie będzie reprezentowana w **Biurze Egzekutywy**, pozostaje jednak, jak dotąd, w samej **Egzekutywie.**

Że ocena kroku O. **Welsa** musi być z naszej strony **w najwyższym stopniu ujemna,** — to jest chyba jasne i zrozumiałe. **Wels** uzasadnia swoją decyzję, o ile wiemy, rzekomą przesadą informacyj Międzynarodówki o terorze hitlerowskim i brakiem zgody na uchwałę w sprawie „paktu o nieagresji" z komunizmem; **przesady** nie było, niestety, **żadnej;** jeżeli zaś chodzi o komunistów, — nikt nie może oskarżać Międzynarodówki Socjalistycznej o **złudzenia** co do taktyki Międzynarodówki Komunistycznej i złudzeń Socjalizm **niema żadnych;** wynika to jasno z tekstu uchwał **Egzekutywy**, któreśmy ogłosili w sobotnim **„Robotniku".**

Bojkot Żydów w Niemczech

ODWRÓT?

Kierownik komitetu bojkotu Żydów w Niemczech **Streicher** oświadczył w **Monachjum,** iż ma wrażenie, że hitlerowcy nie będą kontynuowali w **środę** dalszej „walki". (Bojkot był przerwany od soboty do środy). Może się to wydać wysoce godnem pożałowania, mimo to jednak dyscyplina musi być utrzymana. Niełatwo było uczynić to ustępstwo, ale **Adolf Hitler** może przeprowadzać swój plan tylko stopniowo.

Niemcy poznały, że zasadniczym ich wrogiem są Żydzi. Nadejdą znów czasy, kiedy prawo zabroni małżeństw mieszanych między ludnością żydowską a niemiecką.

Powracający z Monachjum poseł **Albrecht** przemawiając **w Weimarze** zreferował rozmowę swoją z kierownikiem komitetu bojkotowego na temat bojkotu Żydów. **Streicher** oświadczył mu, że przez bojkot uświadomił sobie międzynarodową łączność żydowstwa. Gdyby bojkot trzeba było prowadzić dłużej, to wówczas — zaznaczył **Streicher** — nastąpiłyby nieobliczalne następstwa.

ZWOLNIENIE NOTARJUSZY ŻYDÓW.

Ma ukazać się zarządzenie pruskiego ministerjum sprawiedliwości, zwalniające notarjuszy Żydów z ich obowiązków aż do ostatecznego ustawowego uregulowania sprawy notarjatu w Niemczech.

Hitlerowcy obejmują „opiekę"

nad „hetmańską" emigracją ukraińską

Były szef sztabu okupacyjnej armji niemieckiej na Ukrainie w roku 1918, generał **Groener,** ustąpił pod naciskiem sfer hitlerowskich ze stanowiska przewodniczącego kuratorjum **Ukraińskiego Instytutu Naukowego** w Berlinie. Jego następcą na tem stanowisku ma być kierownik działu polityki zagranicznej hitlerowców **Rosenberg,** b. baron kurlandzki. Ustąpienie generała **Groenera** wywołało liczne komentarze w kołach emigracji ukraińskiej. Był on założycielem ukraińskiego Instytutu Naukowego w Berlinie i protektorem **„hetmańskiej" grupy emigracji ukraińskiej,** której centrala znajduje się w Berlinie. W związku z ustąpieniem generała **Groenera** kursuje wersja, że jednym z motywów usunięcia generała **Groenera** była ta okoliczność, iż żona generała **Groenera** jest pochodzenia żydowskiego. Istotnym powodem dymisji generała **Groenera** — jest dążenie sfer hitlerowskich do całkowitego **podporządkowania** ukraińskich organizacyj emigracyjnych swojemu kierownictwu.

***

T. zw. **grupa hetmańska** obejmuje zwolenników „hetmana" Ukrainy w roku 1918 p. **Skoropadskiego;** grupa ta reprezentuje ideę sojuszu emigracji ukraińskiej z reakcją europejską, w szczególności z **faszyzmem;** jest to grupa antysowiecka i **antypolska** jednocześnie.

Japonja i Stany Zjednoczone

Prasa japońska donosi, że w rozmowach, jakie były przedstawiciel Japonji w Genewie, **Matsuoka,** odbył z prezydentem **Rooseveltem** w Waszyngtonie, poruszono m. in. zagadnienie rozwoju stosunków japońsko - amerykańskich **Matsuoka** podkreślił konieczność **współpracy amerykańsko - japońskiej** na terenie międzynarodowym uzasadniając ją zmianami, jakie w dziedzinie międzynarodowej może wywołać utworzenie „dyrektorjatu 4-ch mocarstw". Poza tem poruszono również kwestję **rozbrojenia na lądzie i na morzu** oraz stanowisko Stanów Zjednoczonych **w konflikcie japońsko - chińskim.**

***

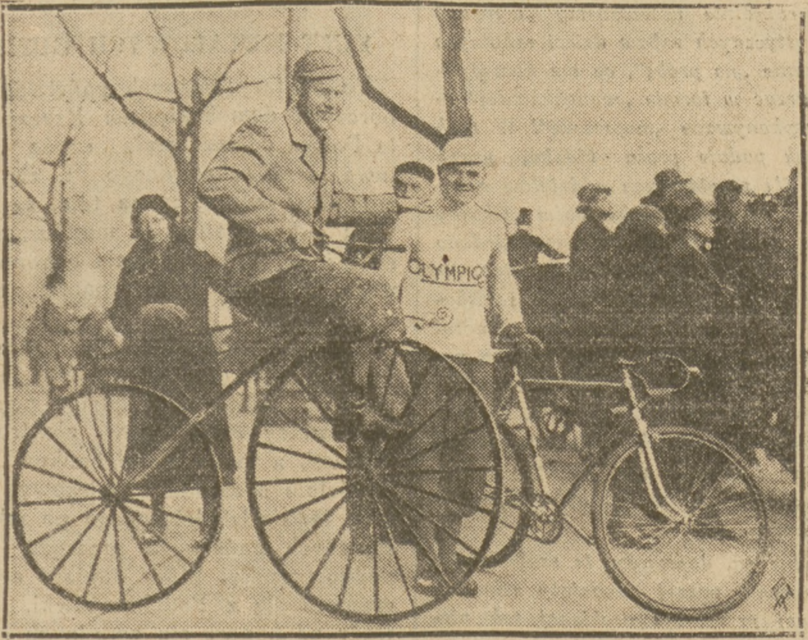
Z Tokio donoszą, że według informacyj, otrzymanych z Waszyngtonu, nastąpiło w stosunkach amerykańsko - japońskich pewne ODPRĘŻENIE, co przypisują tu rozmowom Matsuoki z Rooseveltem.

Król Sjamu

„korzysta z konjunktury..."

„Daily Herald" donosi o nowym zamachu stanu w **Sjamie.** Król miał usunąć Rząd konstytucyjny i ogłosić uchylenie konstytucji. W całym kraju wprowadzono **stan oblężenia.** Jak wiadomo, przed rokiem wybuchła w Sjamie rewolucja wojskowa, która przekształciła dotychczasową monarchję absolutną **na państwo konstytucyjne.** Król **Prajadipokh** zachował wprawdzie tron, ale władza jego została wtedy poważnie ograniczona.

Swięto wiosny w Paryżu



Z okazji Święta Wiosny odbyły się w Paryżu najrozmaitsze obchody ludowe. Z okazji tej urządzono m. in. wyścig dwóch rówerzystów z których jeden jechał na jednym z pierwszych modeli rowerów, jakie się ukazały na rynku, a drugi na rowerze typu najnowocześniejszego.

Z sali sądowej

Rok aresztu za obrazę prok Fürstenberga

Niezwykle sensacyjną sprawę rozpatrywał I oddział Sądu Grodzkiego przy ul. Wielkiej 5.

Na ławie oskarżonych zasiadł dr. *Stanisław Zimmerman*, radca prawny związku podoficerów rezerwy, oskarżony o obrazę prok. *Fürstenberga.*

P. *Zimmerman* miał pretensje do Urzędu Prokuratorskiego o wydanie należącego doń depozytu sądowego nie jemu, lecz osobie trzeciej. W myśl rady jednego z najwybitniejszych adwokatów warszawskich p. *Zimmerman* zwrócił się z podaniem o zwrot należnych mu przedmiotów do sądu grodzkiego, a następnie do prokuratury, ale odpowiedzi żadnej nie otrzymał. Zarządzenie wydania owych cennych przedmiotów (złotej papierośnicy i platynowego zegarka z brylantem) nie właścicielowi depozytu, lecz firmie *„Jubilart"* wydał prok. *Fürstenberg.*

Po długich oczekiwaniach na odpowiedź ze strony prokuratury, p. *Zimmerman* otrzymał wezwanie do urzędu śledczego. Gdy przybył tam usłyszał, *iż jest nakaz przetrzymania go w areszcie.*

Gdy p. *Zimmerman* zażądał stawienia go przed sędzią śledczym, *oświadczono, że na to poczeka, gdyż nakaz wyraźnie mówi o przetrzymaniu.* P. Zimmermana przetrzymano istotnie w areszcie Centralnym przez całą dobę i dopiero nazajutrz postawiono przed sędzią śledczym.

Na pytanie dlaczego został przetrzymany, nie otrzymał odpowiedzi. Zdenerwowany do ostatnich granic p. *Zimmerman* krzyknął: „Gdzie jest sprawiedliwość, najpierw pozbawia się mnie mojej własności, a potem aresztuje", poczem, będąc w stanie bezgranicznego wzburzenia, pamiętając o nakazie bezprawnego pozbawiania go depozytu sądowego, wydanem przez prok. *Fürstenberga*, krzyknął pod jego adresem: — *„Łajdak, łapownik, parszywy Żyd".*

Ustalili to zarówno św. apl. *Majkowski*, obecny przy badaniu, jak i sędzia śledczy który badał, *Czerniakowski.*

P. *Zimmerman* zwrócił się następnie do posterunkowego, domagając się zaaresztowania go i zaznaczając, że zdaje sobie doskonale sprawę z tego, co powiedział.

Wytoczono sprawę o obrazę prok. *Fürstenberga*, jako przedstawiciela urzędu prokuratorskiego.

Sąd, na wniosek prokuratora, nie dopuścił do sprawy dokumentów, które udowodniały, iż istotnie sprawę owego depozytu prowadził prok. *Fürstenberg.*

Św. apl. *Majkowski* przyznał, że na żądanie wyjaśnienia, *dlaczego jest aresztowany, p. Zimmerman odpowiedzi nie dostał.*

P. *Zimmerman* oświadczył, iż w sprawie swojej zasięgał porady adw. *Mogilnickiego*, b. sędziego Sądu Najwyższego, który go zapewnił, iż spotkała go *krzywda i bezprawie* i radził wnieść podanie do sądu Grodzkiego, a następnie, o ile to nie poskutkuje, do prokuratury.

Gdy oskarżony zwracał się przedtem do prok. *Fürstenberga* o wyjaśnienia, ten odrzekł mu: „Tak zrobiłem, bo tak mi się podobało".

Następnie prok. *Fürstenberg* spotkawszy któregoś dnia oskarżonego na korytarzu Sądu Okręgowego zapytał co zamierza uczynić ze sprawą. Gdy p. *Zimmerman* odrzekł, iż kieruje ją do Sądu, prokurator oświadczył:

„To mnie jeszcze pan popamięta"..

Niezadługo przyszło wezwanie do Urzędu śledczego, oświadczenie „Jest pan przetrzymany" i odpowiedź na żądanie wyjaśnień: „To nie nasza sprawa, na to odpowie panu prokurator".

Oskarżony przyznał, że był wzburzony zarówno przewlekaniem sprawy, jak i przetrzymywaniem go przez 24 godziny w areszcie.

O zdenerwowaniu jego zeznali również i świadkowie.

Sąd stanął na stanowisku, że *oskarżony „znieważył prokuratora, zarzucając mu nadużycie władzy i rzucając pod jego adresem obelżywe wyrazy" i skazał go na 1 rok aresztu z art. 127 k. k.*

Sąd w motywach podkreślił „konieczność otoczenia magistratury sądowej jaknajwiększą ochronę" i zaznaczył, że nie daje najwyższego wymiaru kary, czyli 2 lat aresztu „ze względu na zdenerwowanie oskarżonego, wywołane ciągnącą się przez dłuższy czas sprawą u prokuratora i zatrzymaniem go w areszcie".

Oskarżony po zajściu *przez 10 dni przebywał w więzieniu poczem zwolniono go* stosując dozór policji.

Obrońcy zapowiedzieli apelację.

I. K.

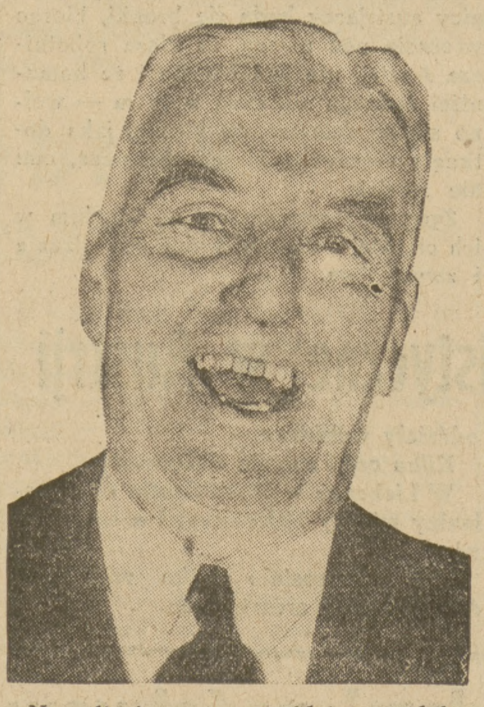
Międzynarodowa akcja żydowska

za bojkotem towarów niemieckich



Wiadomości o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na Żydach wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też Żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszem widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Żydzi całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich".

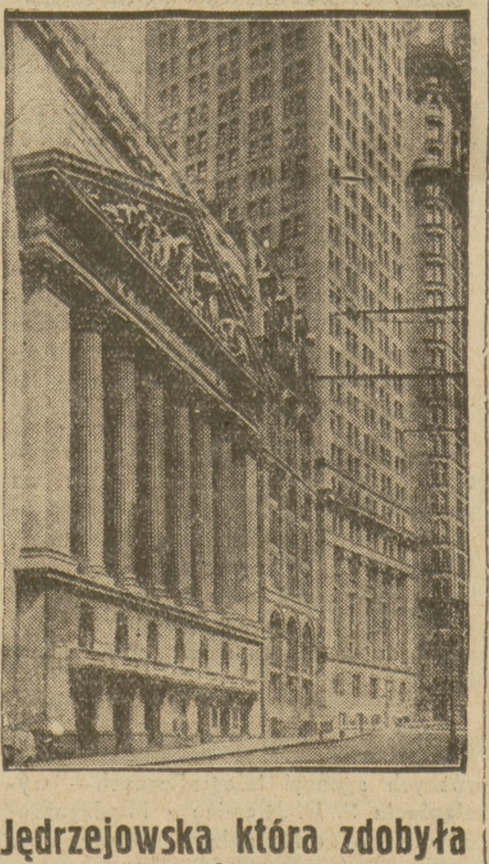
„Najpopularniejszy" człowiek w Stanach Zjednoczonych A. P.



Na zdjęciu naszem widzimy podobiznę członka kongresu Stanów Zjednoczonych Mr. Cullena, najpopularniejszego dziś obywatela Stanów Zjednoczonych. Cullen jest autorem uchwalonego niedawno przez kongres billu o przywróceniu produkcji piwa w Stanach Zjednoczonych A. P.

Obrazki ze świata

Gieda amerykańska na Wallstreet



Jędrzejowska która zdobyła mistrzostwo Londynu



Kulisy gospodarki

w budownictwie pocztowem

Dokończenie sprawozdania z rozprawy sobotniej

Sensacyjnie wypadły zeznania świadka emerytowanego kapitana *Miszewskiego.* Był to świadek obrony jednakże obrona z zeznań jego nie może wyciągnąć okoliczności łagodzących dla oskarżonego.

Świadek ten w swoim czasie był delegatem Sztabu Generalnego do Min. Poczt i Telegrafu a gdy został emerytowany zwrócił się do Ruszczewskiego z prośbą o jakąkolwiek posadę. Wzamian za tę „grzeczność" świadek na żądanie Ruszczewskiego wyszukał „odpowiedzialną" osobę dla kontroli filmu pocztowego". Osobą tą był Benedykt *Hertz. Ruszczewski* ofiarował *Miszewskiemu* kierownictwo urządzania wnętrza gmachu pocztowego w Gdyni i opracowywanie wszelkich projektów dekoracyjnych. Kwalifikacjami świadka były jego prace rzeźbiarskie; za funkcje te, jak ustaliło śledztwo świadek otrzymał *30.000 złotych.*

W czasie współpracy z Miszewskim Ruszczewski uznał, że ze względu na zbyt małą reprezentacyjność gmachu zzewnątrz należy go ozdobić od wewnątrz i polecił Miszewskiemu wykonanie rzeźb, na które ofiarował mu drugie 30.000 zł. Rewelacyjnym szczegółem były oświadczenia świadka, *iż został on mianowany delegatem Ministerjum Poczt i Telegrafów, aczkolwiek nie był urzędnikiem tego Ministerjum do Komisji Międzyministerjalnej dla badania nadużyć w Gdyni!*

Na pytanie prokuratora skąd się właściwie świadek wziął w tej komisji, świadek oświadczył: *„Minister Miedziński znał mię z czasów wojskowych i miał do mnie zaufanie".*

Pytania obrony dotyczące innych obstalunków rządowych dla p. Miszewskiego dopomogły do wykazania, iż p. Miszewski, *mający dzisiaj już 3 domy w Warszawie* urządził sale Min. Spr. Wojskowych na P. W. K. za co otrzymał *64.000 złotych*, wyrzeźbił pomnik marsz. Piłsudskiego i robił jakieś plafony... gdzie, obrona wolała się już nie pytać.

Na pytanie obrony, dotyczące społecznej działalności *Ruszczewskiego* świadek wyjaśnił, że *Ruszczewski* popierał materjalnie Federację Pracy i marzył o stworzeniu kąpieliska dla robotników z Federacją Pracy w swojej willi Mewa. Na pytanie prokuratora *Grabowskieego* czy owo kąpielisko miał *Ruszczewski* Federacji sprzedać czy darować, świadek przyznał, że zdaje się chodziło o sprzedaż!

Na tem rozprawę zakończono.

Sprawozdanie z rozprawy wczorajszej dajemy na innem miejscu.

Samobójstwo ucznia

w gmachu gimnazjum we Lwowie

W gmachu V gimnazjum państwowego we Lwowie około godziny 10-ej, w VI klasie rozległ się strzał, poczem jeden z uczniów padł na ławkę brocząc obficie krwią.

Okazało się, iż uczeń **Zenon Żaczkiewicz**, syn dyrektora szkoły powszechnej w Podborcach pod Lwowem, **usiłował pozbawić się życia.**

Przyczyną tragicznego kroku studenta były złe stopnie z trzech przedmiotów.

Strzał rewolwerowy w gimnazjum wywołał wielkie wrażenie. Natychmiast wezwano Pogotowie Ratunkowe, które młodego desperata w groźnym stanie odwiozło do Szpitala Powszechnego. Żaczkiewicz zranił się w prawy obojczyk. Kula wyszła na wylot.

Zamordowanie kupca

pod Buczaczem

„Wiek" donosi ze Lwowa:

Z Buczacza donoszą, że w **Koropcu** dokonano bestjalskiego morderstwa na osobie tamtejszego kupca **Dawida Schulmana.** Zamordowany był bezdzietny i przed kilku dniami żona jego wyjechała do Stanisławowa na zakupy.

Schulman pozostał sam w domu i w nocy został w bestjalski sposób zamordowany. Rano znaleziono zwłoki kupca okropnie zmasakrowane. Śmierć nastąpiła wskutek poderżnięcia Schulmanowi gardła. Na głowie i uszach widniały ślady ciosów, zadanych ostrem narzędziem. Natychmiast zawiadomiono o tem odkryciu policję, która wdrożyła dochodzenia.

Pierwiastkowe śledztwo nie wskazuje na mord rabunkowy. Schulman był człowiekiem zamożnym i pozostawał w rozległych stosunkach handlowych. W toku dochodzeń znaleziono w Dniestrze niedaleko miejsca zamieszkania zamordowanego, księgi handlowe Schulmana, w których denat zapisywał dłużników.

Istnieje podejrzenie, że Schulman został zamordowany przez jednego ze swoich dłużników.

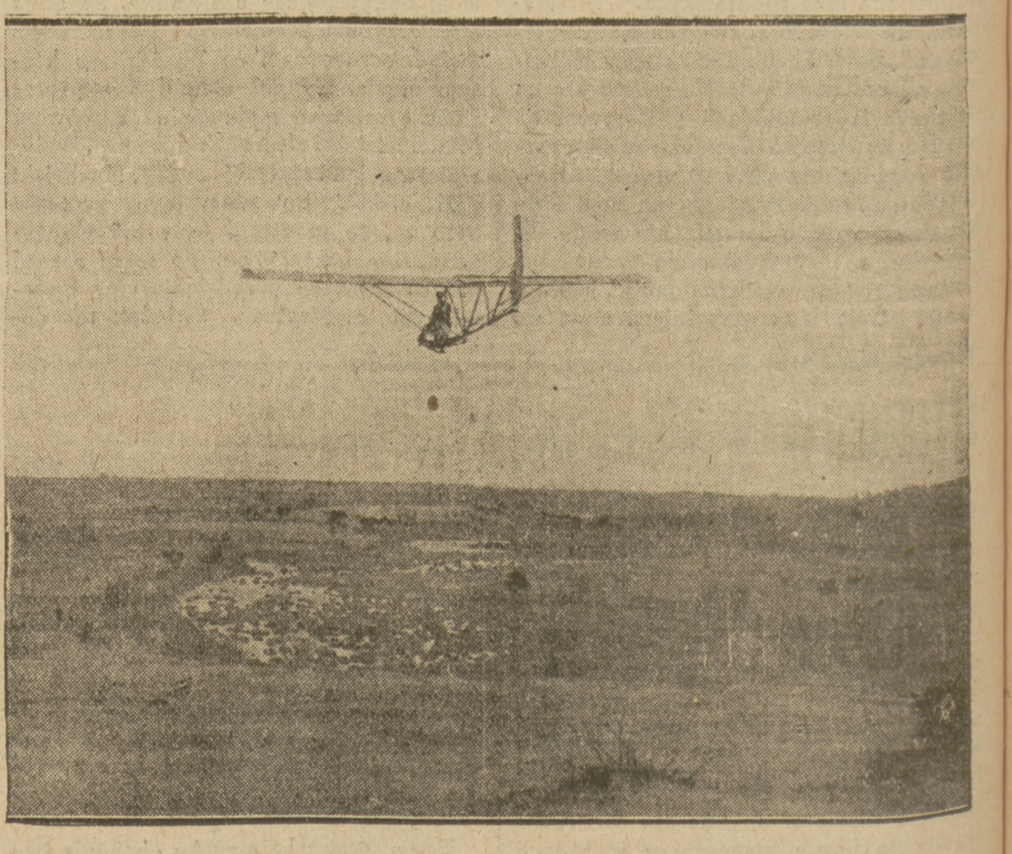
Przewóz psów tramwajami

Na skutek starań Tow. przyjaciół zwierząt, dyrekcja tramwajów miejskich wystąpiła do magistratu z wnioskiem o pozwolenie tytułem próby na przewóz psów w wozach przyczepnych wyłącznie na platformach w dni powszednie po godz. 9 rano (po ustaniu wzmożonego ruchu), a w niedziele i święta bez ograniczenia godzin za opłatą jak za bagaż (normalna taryfa).

Psy takie musiałyby być na smyczy i w kagańcu. W wielu miastach zagranicą przewóz psów tramwajami jest dozwolony.

O ile magistrat wniosek ten zatwierdzi, odpowiednie zarządzenie będzie wydane już wkrótce.

Nowe lotnisko szybowcowe



Niedawno odbyły się pierwsze loty szybowców na nowem lotnisku szybowcowem w Starej Miłośnie. Teren lotniska szybowcowego w Starej Miłośnie jest jednym z najlepszych w Polsce, albowiem posiada liczne pagórki o łagodnym spadku. Lotnisko to otwarte zostało z inicjatywy Towarzystwa „Start".

Na naszem zdjęciu widzimy szybowiec w locie.

Zajście na tle bezrobocia
w Skaliskach (pow. Starogardzki)

Ze Skalisk (pow. *starogardzki)* donoszą (podajemy według „Gazety Bydgoskiej"):

Dnia 28 ub. m., w związku z uruchomieniem tartaku państwowego i przyjmowaniem do pracy robotników, zebrało się około **120 bezrobotnych,** którzy wystąpili do kierownika tartaku, Bronikowskiego, z żądaniem, by do pracy przyjęci zostali wyłącznie tylko miejscowi bezrobotni.

Bronikowski oświadczył na to, że **ludzi ze Skalisk wogóle nie przyjmie.**

Wówczas bezrobotni otoczyli go kołem. Bronikowski wyjął rewolwer i **oddał jeden strzał w powietrze.** W tej samej chwili jednak został dwukrotnie uderzony przez otaczających go, a następnie obrzucony kamieniami, przyczem wybite zostały 3 szyby w oknach kancelarji i 2 szyby w oknach werandy.

W związku z tem, aresztowani zostali: **Lewandowski Konrad** ze Skalisk oraz **Wincenty** i Franciszek bracia **Osowscy** z Dąbrowy.

Strajk na kop. „Baśka" zlikwidowany

Trwający od 4 dni „włoski" strajk robotników na kop. „Baśka" został zlikwidowany.

Właściciel oświadczył na konferencji, że nie uchylał się od zapłacenia, lecz starał się o pieniądze dla robotników.

Robotnicy opuścili podziemia, otrzymując zapowiedzianą zaliczkę na poczet swych należności. Kopalnia zostanie ponownie uruchomiona w nadchodzący czwartek i wszyscy robotnicy będą z powrotem zatrudnieni.

Zaległości właściciel spłacać ma tygodniowemi ratami, a bieżące należności regulować natychmiast.

Reorganizacja urzędów skarbowych

Dla uporządkowania administracji skarbowej zaleciło Ministerjum Skarbu wszystkim urzędom podatkowym zmianę systemu prowadzenia ksiąg. Dla każdego z podatków państwowych założone będą oddzielne księgi.

Nowy herb Warszawy

Wobec tego, że konkurs ogłoszony na nowe godło i pieczęć m. stoł. Warszawy nie dał w swoim czasie pozytywnych rezultatów, magistrat powierzył wykonanie odpowiedniego projektu prof. Bartłomiejczykowi. Prace te zostały ukończone, a o ich wyniku powzięta będzie decyzja przez specjalną komisję w przyszłym tygodniu.

Proces Kuchciaka
Przed Sądem Apelacyjnym

Sprawa **Kuchciaka, Rzetelskiego, Klimczaka i innych,** skazanych przez Sąd Okręgowy w Łodzi na długoletnie więzienie, w związku z rzuceniem bomb— odbędzie się dn. 11 maja przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.

Proces Rity Gorgon odroczony
z dowodu choroby sędziego

Wczoraj proces Rity Gorgonowej odroczony został z powodu choroby sędziego przysięgłego, p. **Paransa.** Wznowienie rozprawy nastąpi we wtorek przyszłego tygodnia.

Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Naucz mnie kochać".
ADRIA: „Pieśń serca".
ANTINEA: **„Kochanek o północy"** i **„7 twarzy".**
APOLLO: **„Pod twoją obronę".**
BAJKA: **„Wielka atrakcja"** i **„Awantura arabska".**
COLOSSEUM: **„Gdybym miał miljon"** — reż. Lubicza.

COLOSSEUM: **„Djabeł".**
CASINO: „Każdemu wolno kochać".
CAPITOL: „Próba miłości" i **„Biała odaliska".**
CRISTAL: **„Ułani, ułani".**
CZARY: **„Czemp"** z Cooperem.
FAMA: **„Pod fałszywą flagą".**
FORUM: (Nowiniarska 14) **„Zungu".**
GLORIA: **„Dzielni wojacy"** z Pat i Patachon.
HOLLYWOOD: **„Mąż z urojenia".**

HELJOS: **„7 portów, 7 dziewcząt"** i **„FLIP I FLAP".**
KOMETA: **„Eskadra straceńców"** i rewja.

LUX: **„Mężczyzna szuka miłości"** i **„Szalona noc poślubna".**
MASKA: **„Mata Hari".**
LOS: od 4 dla mł. **„Rozpętane żywioły"**, od 8 dla dorosł. **„Czterech z Legji".**
MAJESTIC: „Król królów".

METRO: „Dama z pieskiem" i rewja.
METROPOLIS: „Hotel studentów" i rewja.
MEWA: **„Nocne Sądy"** i **„Wesoły pechowiec".**
MIEJSKI: **„Emma".**

MIRAŻ: „Legjon ulicy" i rewja.
OAZA: „Księżna Łowicka".
PAN: „Dziwolągi".
PETIT TRIANON: (Sienkiewicza 8): **„Wielkomiejskie ulice".**
PALACE: **„Obraza majestatu".**

PRAGA: „Gen. Czeng" i rewja.
RIVIERA: (Leszno 2) **„Głos pustyni".**
ROXY: „Dziesięć procent dla mnie".
SPLENDID: „Niewolnica dancingu".
STYLOWY: „Pożegnanie z grzechem"
SOKÓŁ: **„Bezdomni"** i **„Na perskim rynku".**
TON: **„Stalowa dłoń"** i **„Flip i Flap".**
TOMBOLA: **„Syn mimowoli"** i **„Nad ranem".**
UCIECHA: „Złote sidła".

Mimo kryzysu

w okresie wiosny i świąt każdy coś niecoś kupuje

Ogłoszenia

pomieszczane w dziennikach i czasopismach kierują krokami klijenta podczas tych zakupów sezonowych.

"Litanja"

Uczenice **poznańskiej Szkoły Gospodarczo - Zawodowej** otrzymały polecenie wyuczenia się na dzień 19 marca następującej „litanji":

„Iżeś miał wiarę wbrew nadziei — błogosławiona niech będzie wiara Twoja!

„Iżeś miał rozum niepodległy, na narodowej jedynie wiedzy oparty — błogosławiony niech będzie rozum Twój!

„Iżeś miał wolę nieustanną ku zwyciężaniu, uporną wolę Litwina — błogosławiona niech będzie wola Twoja!

„Iżeś ręką Twą stargawszy niejednokrotnie okowy, pochwycił miecz Ojców naszych — błogosławiona niech będzie ręka Twoja!

„Iżeś głosem swym zbudził z ziemi niewoli śpiących rycerzy—błogosławiony niech będzie głos Twój!

„Iżeś z więzień na pola bitew poprzez całą Polskę, a stąd powtórnie zeszedł do więzienia, aby wyjść zeń z nastaniem dnia wolności i wstąpić do stolicy jako Wódz-zbawca —błogosławione niech będą stopy Twoje!

„Iżeś dźwigające się, a grożące wciąż zawaleniem się z powrotem, ściany domu ojczystego Twemi barkami wsparł i tragarzem sejmowym spoił i dachem rządu nakrył — błogosławione niech będą stopy Twoje!

„Iżeś naród na ćwierci pocięty, a własną niezgodą rozpadający się nadal w kawały, krwią Twego wodzowskiego serca w jedno żywe, nieśmiertelne, niepodległe, potężne ciało Ojczyzny naszej spoił — błogosławione niech będzie serce Twoje!

„Posłuszeństwo — Wdzięczność — Wierność — Uwielbienie — Błogosławieństwo i Miłość całego wolnego Narodu polskiego, towarzyszyć Ci będzie we wszystkich zbożnych pracach Twoich poza kres ofiarnego żywota Twojego. — „Nieśmiertelność!"

Litanja ta miała być deklamowana zbiorowo na jednej z akademji.

Nie potrzebne są tu, oczywista, żadkomentarze. „Litanja" ta mówi sama za siebie.

Rozporządzenie
o przeprowadzaniu wyborów rektorów

Min. Oświaty przygotowuje rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy akademickiej, która określi procedurę przeprowadzania wyborów rektorów wyższych uczelni.

Rozporządzenie to ukaże się jedno z pierwszych ze względu na zbliżający się koniec roku akademickiego i przypadające w tym okresie wybory nowych władz uczelni akademickich.

W myśl nowych przepisów wybory odbywać się będą tylko przez zebranie delegatów poszczególnych wydziałów, a nie jak dotąd przez zebranie ogólne ciała profesorskiego.

Termin wyboru rektorów ustalony zostaje na m. czerwiec każdego trzechlecia. Tegoroczne wybory rektorów na okres trzyletni dokonane będą na nowych podstawach.

STAN POGODY

POGODA ZMIENNA.

Zachmurzenie zmienne z większemi rozpogodzeniami przy słabnących wiatrach południowo - zachodnich i temperaturze bez zmian.

Kto wygrał na loterji?

Wczoraj podczas ciągnienia loterji główniejsze wygrane padły na następujące numery:

15,000 zł.: 78767p 147313.
10,000 zł.: 50073 127361.
5,000 zł.: 21667 44783 116862 115326.

2.000 zł.: 5923 11395 27330 31888p 43573 56835 57668p 67490 79941 94851 129053 133209.

1,000 zł.: 537 1525 8095p 8951p 14558 19048 24643 24921 32929 39461 43140 69959 77579 81913 89192 90148p 93527 109191 109199 117239 128687 139767 141438 144099 144464 146912 147237p 146890 146759.

Komisje poborowe w kwietniu

W kwietniu odbędą się dodatkowe komisje poborowe w następujących terminach: dla podlegających P. K. U. Nr. 1, zamieszkałych w 1, 2, 3, 4, 5, 12 i 26 komisarjatach P. P. — 25 kwietnia, dla podlegających P. K. U. Nr. 2, zam. w 9, 11, 13, 16, 20, 21 i 23 kom. — 21 kwietnia, dla podlegających P. K. U. Nr. 3, zam. w 14, 15, 17, 18, 24 i 25 kom. — 28 kwietnia, wreszcie dla podlegających P. K. U. Nr. 4, zam. w 6, 7, 8, 10, 19 i 22 kom. — 13 kwietnia. Dla poborowych zamieszkałych na terenie powiatów warszawskiego i grójeckiego komisja poborowa odbędzie się 15 kwietnia. Wszystkie komisje będą urzędowały w lokalu przy ul. Stalowej 73. Na komisje te winni będą stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek powodów nie dopełnili, a otrzymają we właściwym czasie odpowiednie wezwania od władz administracyjnych.

Co usłyszymy w radjo?

DZIŚ

11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Komunikat lotniczy. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bieżący. 12.10 Koncert. 13.20 Komunikaty. 15.25 Chwilka lotnicza. 15.35 — „Wśród książek" — 15.50 Ulubione melodje. 16.20 Odczyt dla maturzystów. 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert symfoniczny. 17.55 Odczytanie programu. 18.00 Odczyt dla maturzystów. 18.20 Wiadomości bieżące. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Odczyt. 19.30 Feljeton muzyczny. 19.45 — Dziennik Radjowy. 20.00 Koncert popularny. 21.45 Kwadrans literacki. 22.00 Recital śpiewaczy. 22.30 Muzyka z płyt. 22.55 Komunikaty. 23.00 Muzyka taneczna

JUTRO.

12.10 Płyty gramofonowe. 15.35 Program dla dzieci. 16.00 Płyty. 16.20 Odczyt historyczny dla maturzystów. 16.40 „Jak rozumnie uprawiać sport". 17.00 Audycja dla nauczycieli muz. 17.30 Komunikat hydrograficzny. 17.40 „Pracownicy społeczni na usługach chorych". 18.00 Transmisja z Katowic. 18.25 Muzyka lekka. 19.20 „Skrzynka pocztowa rolnicza". 19.30 „Życie literackie" 19.45 Prasowy dziennik radjowy". 20.00 — „Ochrona przyrody". 20.15 Transmisja z Konserwatorjum. W przerwie wiadomości sportowe. 22.00 „Na widnokręgu". 22.15 Muzyka taneczna. 23.35 „O Wicie Stwoszu"

Co grają w Teatrach?

TEATR „ATENEUM". Dziś niezwykle sensacyjna sztuka Sergjusza Tretiakowa p. t.: „Krzyczcie Chiny" w inscenizacji i reżyserji L. Szyllera.

Z OPERY: Dziś opera nieczynna.

TEATR NARODOWY. Dziś i codziennie sztuka L. Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy".

TEATR NOWY: Dziś i codziennie sztuka Niccodemiego „Cień".

TEATR LETNI: Dziś aktualna komedja wiedeńska Fr. Camelrohr'a i Ebermayera „Ach, ta gotówka".

TEATR POLSKI. Dziś i codziennie piękna sztuka Pagnola „Marjusz" z Romanówną, Zelwerowiczem, Pawłowskim w rolach głównych.

W próbach specjalne widowisko na przedstawienia popołudniowe (premjera 8 kwietnia w sobotę po południu) M. Cholewińskiej i W. Stępa „Polska Skrzydlata".

TEATR KAMERALNY. Dziś oczekiwana z niezwykłem zainteresowaniem premjera sztuki sowieckiej „Trzy pary jedwabnych pończoch". Rolę bohaterki Tamary kreować będzie znakomita artystka Irena Grywińska.

TEATR „BANDA". Dziś komedia muzyczna R. Benatzky'ego „Moja siostra i ja".

TEATR „MORSKIE OKO". Dziś i codziennie rewja w 20 obrazach p. t. „Rewja miłości".

TEATR „8.30" gra ostatnie dni operetkę Oskara Straussa „Kobieta, która wie czego chce".

TEATR IM. ŻEROMSKIEGO (Karowa 18) daje codziennie dramat St. Żeromskiego „Róża".

ALHAMBRA. Dziś i codziennie program kwietniowy z Walterem, Neyami chórami i baletem.

TEATR BOMBA. Dziś rewja polityczna p. t. „Kult Nagości".

TEATR REWJI „MIGNON". Dziś rewja humoru p. t.: „Prima Aprilis".

ZE STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI W WARSZAWIE. W środę 5 kwietnia r. b. o godzinie 8.15 wiecz. w sali Konserwatorjum odbędzie się 108-a Audycja Stowarzyszenia z udziałem Orkiestry Kameralnej Lydji Barlan - Opieńskiej (sopran), Bolesława Kona (fortepian). Słowo wstępne — Henryk Opieński.

CYRK. Codziennie o godz. 8.15 wielki międzynarodowy turniej zapaśniczy o mistrzostwo Europy z udziałem Sztekkera.

Samobójstwo

W mieszkaniu własnem na ul. Marjańskiej 10 w celu samobójczym postrzelił się 32-letni kupiec Emil Klotman. Wezwany lekarz Pogotowia przewiózł samobójcę w stanie ciężkim do szpitala Dz. Jezus.

Wypadek przy pracy

W domu przy ul. Pawiej 39 w czasie pracy doznał zmiażdżenia lewej ręki w trybach maszyny 22-letni Jakób Barbanel. Po udzieleniu pomocy, lekarz Pogotowia skierował ofiarę wypadku do szpitala na Czystem.

Nieszczęśliwe upadki

W mieszkaniu własnem przy pl. Grzybowskim 7, upadł na kant szafy 39-letni kupiec Adolf Kolontajer, doznając ran ciętych głowy.

Na ul. Marji Konopnickiej upadł 19-letni piekarz Stanisław Kłak (Skaryszewska 7), doznając złamania lewej kości łokciowej.

W mieszkaniu przy ul. Złotej 46 upadła 26-letnia Ludwika Siczewska, doznając złamania prawej kości promieniowej.

Wszystkim ofiarom nieszczęśliwych upadków lekarz Pogotowia udzielił pomocy.

Już wyszedł z druku wydany nakładem Współdzielni Wydawniczej Młodzieży Socjalistycznej polski przekład najnowszej pracy Prof. Uniwersytetu Wiedeńskiego Maxa Adlera

„Droga do Socjalizmu

Autor jeden z najwybitniejszych teoretyków marksizmu omawia w tej książce szereg zagadnień interesujących każdego socjalistę. Cena egzemplarza 1 zł. Skład główny Księgarnia Robotnicza Warecka 7.

T. U. R.

W środę, 5 b. m., o godz. 7 wiecz., staraniem Warsz. Oddz. T. U. R. odbędzie się w Klubie Marymonckim T. U. R. (Krasińskiego 10) odczyt tow. **Nobisa** na temat: „Czy Mickiewicz był socjalistą?".

***

W środę, 5 b. m., o godz. 7 wiecz., posiedzenie Zarządu Warsz. Oddz. T. U. R.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

RUTYNOWANY odpowiedzialny korepetytor na warunkach dostępnych udziela lekcyj pojedyńczo i w kompletach. Zakres 8 kl. gimnazjum (fr., niem.) i szkół technicznych (kreślenie itp.). Koszykowa 70.16a, tel. 8-48-58.

KORESPONDENT handlowy z gruntowną znajomością języka niemieckiego, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty zgłaszać: Gerchanzen, Leszno 106.

MALARZ - ARTYSTA, pozostający bez środków do życia, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Odnawia obrazy. Oferty: Leszno 106 m. 96. Ryszard Gerchanzer.

STUDENT, doświadczony korepetytor i wychowawca, udziela lekcyj w zakresie gimnazjum i szkoły powszechnej, oraz przygotowania do gimnazjum. Telefon: 11-73-09. godz. 10—12, 16—18.

15 ZŁOTYCH miesięcznie wszelkie lekcje, korepetycje, w zakresie 8-miu klas (specjalność: niemiecki, łacina, rachunki, fizyka) udziela rutynowany pedagog. Referencje pierwszorzędne. Postęp zapewniony. Telefon 274-78.

ABSOLWENTKA UNIWERSYTETU W. rutynowana korepetytorka, poszukuje lekcyj. Specjalność: matematyka, fizyka, zadania maturalne. Tanio. Tel. 11-23-87.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolar St. Zjedn. 8.89, frank francuski 35.10, marka niemiecka 212.25, szyling austrjacki 99.50, korona czeska 25, czerwońce drobne 1,12, grubsze 1,18, frank szwajcarski 172.50.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Będziemy twardzi!

Znaną każdemu sportowcowi jest sprawa tak zwanego *„moralnego załamania się" zespołu*. Jakże często powtarza się w sprawozdaniach i recenzjach sportowych to zdanie.

Jesteśmy w posiadaniu wiadomości z Niemiec, któremi dzielimy się z naszymi czytelnikami. Są one zupełnie niewesołe. *„Klęska druzgocząca"* powiedziałby nasz sprawozdawca sportowy. Jeżeli podajemy je do wiadomości naszych czytelników to nie poto jednak aby smutnie zwiesiwszy głowy rozpamiętywać *„zła przyczyny"* i nie poto aby odbierać chęć do pracy, lecz poto aby spokojnie i konsekwentnie pracować nad stworzeniem fali przypływu, aby po „przegranych sromotnie" zawodach *wygrać mistrzostwa.*

Jesteśmy w Polsce w okresie, w którym Sport Robotniczy już nie wolno, a *olbrzymiemi krokami prze naprzód,* w okresie w których rozrost organizacji sportowych klasy robotniczej jest naprawdę jak rwący potok.

Nasi towarzysze niemieccy przegrali mecz w wielkich zawodach o przebudowę społeczną świata.

My jesteśmy powołani do tego aby wygrać mistrzostwa.

Nie „załamiemy się moralnie". Ostatni „kwadrans gry" — to nasze zwycięstwo.

Jerzy Michałowicz.

Próby zniszczenia sportu robotniczego w Niemczech

SZKOŁA ZWIĄZKOWA W LIPSKU W RĘKACH S. A.

W czwartek w Lipsku Oddziały szturmowe (S. A.) Hitlerowców obsadziły Centralną Siedzibę Związku Sportowego Robotniczego Niemiec. Funkcjonarjusze w liczbie 100 zostali zawiadomieni, że... zwolnieni są od dalszego urzędowania. Wszelkie agendy związku zostały zamknięte. Szkoła gimnastyczno - sportowa zamknięta.

Przy obsadzaniu szkoły nie było policji ani też policji pomocniczej.

WYCHOWANIE „CHRZEŚCIJAŃSKO-LUDOWE".

Robotnicze kluby sportowe w Saksonji otrzymały do podpisu formularze, iż... zobowiązują się do prowadzenia w klubach wychowania „chrześcijańsko - ludowego" (?). W razie podpisania takiego formularza wolno będzie prowadzić pracę w tych klubach bez „większych przeszkód".

W KAMIENICY.

Wszystkie boiska w Kamienicy nawet te, które były własnością RKS-ów, zostały dla... „sportu Robotniczego zamknięte".

„Musimy odpowiedzieć wzmożeniem naszej propagandy"

Odezwa biura piłkarskiego Socjalistycznej Międzynarodwki Sport.

Reakcja następuje. Musimy odpowiedzieć wzmożeniem naszej propagandy.

Nasze mecze o mistrzostwo Europy mimo trudności jakie wynikły w związku z hitlerowskim przewrotem będą się odbywały. Mało! Muszą być jeszcze potężniejsze, wspanialsze, muszą manifestować solidarność międzynarodową, chęć walki o pokój, i wolność.

Sekretarjat piłkarski Międzynarodówki nie może być w Lipsku. Praca musi mimo to iść naprzód. Wiedeń wobec tego przejmuje na siebie funkcje Centrali. Tow. tow.: Lechner (Austrja) i Lalemand (Belgja) prowadzić będą pracę dalej.

Na dziś ważne są następujące wskazania:

1) Mistrzostwa Europy trzeba grać dalej, bez żadnych zmian. 2) Zawierać gdzie można kontrakty o mecze międzynarodowe towarzyskie.

Na plan pierwszy wysuwają się zawody pograniczne.

3o. Propaganda prasowa musi stać na wysokim poziomie. Każdy środek propagandowy musi być wykorzystany.

4o. Dziś właśnie musi paść hasło: — „Robotnicy do robotniczych klubów sportowych". Kto dziś, będąc klasowcem należy do mieszczańskiego ruchu sportowego ten świadomie osłabia ruch robotniczy!

Dziś miejsce każdego w szeregu! Do szeregów!

WOLNOŚĆ! WOLNYM CZEŚĆ!

(—) KAROL LECHNER.
(—) LOIS LALEMAND.

Przed meczem z Czechosłowacją

Dalsze odpowiedzi na Ankietę „Sztafety" w sprawie składu Polski

GŁOS MA TOW. KANTORSKI, KAPITAN ROBOTNICZEGO PODOKRĘGU AUTONOMICZNEGO.

Zaprojektowanie składu piłkarskiej robotniczej reprezentacji Polski nie jest rzeczą łatwą. Wpływa na to okoliczność, iż poza Warszawą, gdzie piłkarstwo robotnicze ma chlubną opinję, — dzierżąc w swem ręku od szeregu lat bez przerwy mistrzostwo klasy A swego okręgu, znajdują się i inne ośrodki sportu robotniczego jak np. **Łódź, Kraków i Górny Śląsk** a nawet **Lwów,** w których robotnicze drużyny piłkarskie, wzorem Warszawy, **systematycznie wysuwają się do rzędu czołowych zespołów w swych okręgach. Jest więc w czem wybierać.**

I tak, zaczynając od bramkarza, wypadnie prawdopodobnie przyznać pierwszeństwo **przedstawicielowi Zagłębia Suwale.** Jako rezerwę można, z pośród wyrównanej stawki dość dobrych bramkarzy warszawskich wymienić **Wałacha** (Gwiazda) i młodego obiecującego bramkarza Marymontu **Polańczyka.**

W obronie **Głogowski** (Widzew — Łódź) oraz **Zegartowski** (Marymont) jeden z najlepszych obrońców Zagłębia odbywający powinność wojskową w Warszawie. W rezerwie: **Gebel** (Marymont) i **Judzik** (Gwiazda — Warsz.).

Pomoc: na środku **Smosarski** Jan (Skra) lewa — **Bednarski** (Marymont), prawa — przedstawiciel jednego z klubów prowincjon. (przypuszczalnie **Banasik** — Zagłębie), w rezerwie **Więckowski I** (Skra), **Barjerski** (Znicz—Pruszków).

Atak — kierownik napadu — **Błazałek II** (Skra), lewy łącznik **Smosarski II** (Skra), prawy łącznik **Sokołowski** (Marymont) prawe skrzydło **Rothe** (Widzew), lewe **Frajman** (Gwiazda—Warsz. Rezerwa ataku z pośród graczy Zagłębia, Łodzi i Krakowa.

Zadanie kapitana ZRSS., tow. **Wilczyńskiego** będzie ciężkie, gdyż termin zawodów jest b. **bliski,** prowincja jeszcze nie wyruszyła w pole, Warszawa da z pierwszych walk o mistrzostwo tylko **skąpy materjał porównawczy.** Znając jednak doświadczenia naszego kapitana ZRSS. i jego intuicję, możemy być pewni, że wystawi on drużynę **rzeczywiście zdolną nietylko do równorzędnej walki, ale nawet do pokonania reprezentacji robotniczej naszych pobratymców Czechów.**

ZDANIE TOW. J. SMOSARSKIEGO. KIEROWNIKA DRUŻYNY LIPSKIEJ.

Jako kapitan reprezentacji Robotniczej Polski w Lipsku pozwolę sobie wypowiedzieć kilka słów w sprawie składu drużyny naszej na mecz z Czechami o mistrzostwo Śr. Europy w Sosnowcu w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy.

Biorąc pod uwagę początek sezonu piłkarskiego i brak znajomości przez kapitana ZRSS. graczy, którzy obecnie mogą być jeszcze nie w formie, uważam iż **błędnem byłoby zestawiać drużynę z graczy nowicjuszów,** którym brak rutyny wyjazdowej międzynarodowej, a która w tym wypadku winna być brana pod uwagę przez kapitana, u każdego gracza mającego wystąpić w barwach związku.

Reasumując powyższe proponuję ze swej strony, **trzon drużyny, pozostawić taki jak był na meczu z Niemcami,** — zmieniając w drużynie Lipskiej tylko prawą stronę napadu (łącznika i skrzydło) oraz lewego pomocnika i obrońcę.

Uważam, że graczy tych należałoby zastąpić przez towarzyszów z okręgu Śląskiego, gdyż według mnie poza warszawskim i Łódzkim jest on najsilniejszy.

PROJEKT TOW. MAKSYMILJANA KANUSA Z CZĘSTOCHOWY.

Kapitan ZRSS będzie miał naprawdę twardy orzech do zgryzienia z ustawieniem składu reprezentacji. Na podstawie jednak dotychczasowych wyników osiągniętych przez poszczególnych graczy ,według mnie, skład reprezentacji powinien wyglądać:

Atak: Freiman (Gwiazda W.), Banasik (Zagłębie Dąbr.), Błazałek II (Skra W.), Sokołowski (Marymont W.), Wojnarowski (Skra Częstochowa).

Pomoc: Goldblum (Zagł. Dąbr.), vacat, Smosarski I (Skra W.).

Obrona: Głogowski (Widzew Łódź), Kuta (Zwierzyniec Kraków).

Bramka: Kalinowski (Znicz Pruszków).

W prowincjonalnych klubach robotniczych znajdziemy napewno graczy nie ustępujących wymienionym, wobec jednak małego kontaktu między sobą klubów robotniczych, ze względu na warunki terytorjalne, niestety, nie znamy się jeszcze dostatecznie.

Mecz eliminacyjny Łódź-Śląsk

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Łodzi międzyokręgowy mecz piłkarski pomiędzy robotniczemi reprezentacjami **Łodzi** i **Śląska.** Spotkanie będzie miało charakter eliminacyjny i do pewnego stopnia pozwoli kapitanowi ZRSS zorjentowanie się co do formy poszczególnych graczy tych czołowych po Warszawie okręgów piłkarskich.

Nowe władze R. K. S. „Marymont"

Nowowybrany Zarząd Rob. Klubu Sportowego **„Marymont"** ukonstytuował się w następujący sposób:

Prezes — dr. **Libkind Jan**, vice-prezes I — **Domosławski Kazimierz,** vice-prezes II — **Kantorski Józef**, skarbnik — **Siwiński Bronisław,,** sekretarz — **Jadykin Aleksander,** ref. prop.-prasowy — **Freyd Emanuel,** kronikarz—**Hauser Ryszard,** gospodarz — **Kamiński Zbigniew,** z-ca gospodarza — **Nasiadek Karol.**

Otwarcie sezonu kolarzy robotniczych

Dnia 7 kwietnia r. b. o godz. 19, odbędzie się w lokalu ZRSS posiedzenie Sekcji kolarsko - motocyklowej ZRSS. w sprawie otwarcia sezonu. Proszeni są o przybycie przedstawiciele **wszystkich** klubów warszawskich.

Pozatem wszystkie kluby są proszone o przysłanie do ZRSS **imiennych wykazów** wszystkich kolarzy i motocyklistów wraz z adresami.

Dotyczy to również klubów prowincjonalnych.

Nowy Zarząd sekcji ping-pongowej WRSKO

Przewodniczący **Maciejewski** E., wiceprzew. **Wajsman,** Sekretarz **Frydman,** Kapitan sportowy **Wajselfisz,** Sekretarz W. G. i D. **Kondracki,** Ewidencja graczy **Lublin,** członkowie Zarządu **Rozalski Fr., Jezierski, Staszewski.**

Na froncie walk o mistrzostwo Warszawy

Od 2-ch tygodni toczą się w Warszawie walki o prymat piłkarski stolicy. W walkach bierze udział 16 drużyn podzielonych na 2 grupy. Trudno naturalnie na podstawie pierwszych spotkań zorjentować się w formie poszczególnych drużyn.

W mistrzostwach klasy A. Podokręgu Robotniczego na czele znajduje się **Marymont** 2 p. st. br. 5:1 przed **Skrą** i **Zniczem** po 1 p. i st. br. 3:3, oraz **Gwiazdą** 0 p. st. br. 1:5. Inne drużyny podokręgu nie biorą jeszcze udziału w rozgrywkach.

W meczach kwalifikacyjnych o wejście do kl. A. Robotniczego Podokręgu prowadzi w dalszym ciągu **Elektryczność** 3 gry 4 p. st. br. 4:3 przed **Czarnymi** 2 gry 2 p. st. br. 3:1 i **Sarmatą** 3 gry 2 p. st. br. 3;6.

W tabeli rozgrywek o mistrzostwo okręgu prowadzi chwilowo **Skoda** 2 gry 4 punkty st. br. 7:1 przed **Legją** 4 p. st. br. 9:2, **Warszawianką** 4 p. st. br. 8:3, **Polonią** 3 p. st. br. 9:0, **A.Z.S.** 2 p. st. br. 4:1, **PWATT** 1 p. st. br. 1:4, **Makabi** 0 p. st. br. 1:2, **Drukarzem** 0 p. st. br. 2:10, **Orłem** 0 p. st. br. 2:12 i **Świtem** 0 p. st. br. 1:9.

W najbliższą sobotę i niedzielę walczą: **o mistrzostwo Podokręgu** Gwiazda — Znicz i Skra — Marymont, **o wejście do kl. A. Podokręgu** Sarmata z Czarnymi, a o **mistrzostwo kl. A. W. O. Z. P. N.** Makabi — Drukarz, Polonia — AZS., Legja — Warszawianka, Świt — Orzeł i Skoda — PWATT.

Mistrzostwa Klasy B

Podokręgu Robotniczego

W najbliższą niedzielę rozpoczną się w Warszawie rozgrywki o mistrzostwo klasy B. Podokręgu Robotniczego.

W mistrzostwach weźmie udział 18 drużyn, a w tej liczbie 6 rezerw klasy A. Mistrzostwa odbywać się będą w 3 grupach. Do 1-ej należą: **Hapoel, Górczanka, Kraft, Zenit, Ceratowianka** i klub wylosowany z rozgrywki. W skład 2-ej wchodzą: **Maraton, Weker, Ząbkowia, Siła—Wołomin, Błyskawica** i klub wyeliminowany z rozgrywek kwalifikacyjnych. Trzecią grupę tworzą rezerwy klasy A. Mistrzostwa tej klasy rozpoczną się dn. 22 kwietnia.

Zawody rozgrywane będą systemem punktowym, t. j. każda drużyna rozgrywa z każdą z pozostałych po dwa spotkania, a za mistrza grupy uważa się ten klub, który osiągnął największą ilość punktów. Mistrzowie grup rozgrywają między sobą systemem punktowym mecze o mistrzostwo. Mistrz I grupy klubów B kl. rozgrywa z mistrzem II grupy rezerw kl. A. dwa spotkania rozstrzygające o mistrzostwo kl. B. Zwycięsca R. P. A. otrzymuje tytuł. Mistrzowska drużyna kl. B. Warszawskiego R. P. A. na rok 1933.

W razie zdobycia przez dwie pierwsze drużyny jednakowej ilości punktów zarówno w mistrzostwie grupy i okręgu, o zdobyciu mistrzostwa decyduje 2 spotkanie, wyznaczone przez WG i D. na boisku neutralnem. Jeśli zaś jednakową ilość punktów uzyskują trzy lub więcej drużyn, o tytule mistrzostwa decyduje lepszy stosunek bramek. Dla klubów zajmujących dalsze miejsca w podgrupie, w razie równej ilości punktów, o miejscu w tabeli decyduje lepszy stosunek bramek.

***

W dniach 23 i 30 kwietnia rozegrane zostaną dwa mecze kwalifikacyjne o wejście do klasy B. pomiędzy **TUR — Mokotów** a **TUR — Powiśle.** Zwycięzca powiększy ilość B-klasowych klubów Podokręgu.

Wyprawy sportowców robotniczych do Francji, Węgier i Czechosłowacji

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych zdecydował wziąć udział w międzynarodowych zlotach sportowych, organizowanych przez Robotnicze Związki Francji, Węgier i Czechosłowacji.

Zloty odbędą się w czerwcu.

Z Polski wyjadą reprezentacyjne drużyny lekkoatletyczne i piłkarskie.

Dnia 16 kwietnia r. b. w Sosnowcu

Mecz o robotnicze mistrzostwo Europy

Polska—Czechosłowacja

Z.R.S.S. organizuje wycieczkę na ten mecz specjalnym zniżkowym pociągiem Sportowym. Wycieczka zwiedzi całe Zagłębie oraz Kopalnie

Zapisy i zgłoszenia: Z. R. S. S. Warszawa—Czerwonego Krzyża 20

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ; Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik". Warecka 7.